

WIĘŚCI

Z GŁOWNA I STRYKOWA



Nie będzie kurtyn wodnych w Strykowie. str. 3

Rolnik nie ma wody, a gmina podlewa boisko. O sytuacji w Nagawkach. str. 11

Fabryki muszą oszczędzać prąd. str. 12

Głowno | 39-latek zaatakował znajomego nożem na plaży

Krwawa niedziela nad Mrożyczką

Niedzielne późne popołudnie. Tłumy plażowiczów korzystają z pięknej pogody. Niedaleko dzieci bawią się na pikniku. Sielankę przerywa jednak furia, który nagle, bez ostrzeżenia, atakuje od tyłu nożem znanego mu mężczyznę. Zabawa się kończy. O Głownie znów robi się głośno w całej Polsce i, niestety, znów jest to zła sława.

JAKUB LENART
jakub.lenart@lowiczanie.info



Takiego obrotu sprawy nikt się nie spodziewał. Wszyscy bawili się w doskonałej atmosferze. Plażowicze się opalali, inni woleli kąpać się w Mrożycze. Hałas, we-

solny gwar, rozchodzili się daleko od zalewu. Wszystko zmieniło się około godziny 18.30. – Nagle wszystko jakby ucichło – relacjonuje nam jedna z osób obecnych feralnego popołudnia nad Mrożyczką. – Słychać było tylko szum wody.

Powodem nagłej ciszy było zdarzenie, do którego doszło nie-

daleko stanowiska ratowników. Jak relacjonują osoby obecne przy zdarzeniu, do idącego wraz z kobietą mężczyzną, podbiegł nagle inny człowiek i zadał mu od tyłu ciosy nożem w okolice głowy i pleców. Zaatakowany próbował się oślaniać, więc miał również ranę na rękach. Według świadków krew lała się bardzo obficie.



Do idącego wraz z kobietą mężczyzną, podbiegł nagle inny człowiek i zadał mu od tyłu ciosy nożem w okolice głowy i pleców.

Jako pierwsi zareagowali ratownicy. Zaraz też na miejscu pojawiła się załoga karetki. Stwierdzono, że

konieczne będzie wezwanie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Kąpiący się i plażowicze zostali poproszeni o opuszczenie terenu. W związku z lądowaniem na plaży, konieczne było przedwczesne zakończenie rodzinnego pikniku. Mało kto jednak słuchał. Wszyscy chcieli zobaczyć, co się stało.

Gapiów odgoniły dopiero śmigła helikoptera, które wzbudziły przy lądowaniu tumany pyłu. Lądowanie zabezpieczali, zgodnie z procedurą, strażacy. Na miejscu pojawili się także policjanci. Mężczyźni, którym okazał się 30-letni głownianin, Krzysztof B., długo udzielano pomocy.

Potrzebne było m.in. przetoczenie krwi. Dopiero po jakimś czasie załoga LPR odleciała z nim na pokładzie do jednego z łódzkich szpitali. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo

Zabarykadował się w domu

Tymczasem wrócić do nożownika. Po swoim ataku oddalił się on z miejsca zdarzenia. Za nim podążył będący akurat prywatnie nad Mrożyczką funkcjonariusz policji z Łowicza, który na bieżąco informował przez telefon dyżurnego Komisarzatu Policji w Głownie. **str. 2**

RZUT OKIEM | TŁUMY NA PLAŻY, TŁUMY NA PIKNIKU



Piknik rodzinny „Morskie Opowieści” w ramach „Kreatywnego Lata Rodzinnego w Głownie”, który odbył się 9 sierpnia nad zalewem Mrożyczką, cieszył się ogromną popularnością. Ubrani w pirackie stroje animatorzy malowali dzieciom twarze, zaprosili je do samodzielnego tworzenia naszyjników z koralików oraz przeprowadzili konkursy z nagrodami dla dzieci, rodziców i całych rodzin. Oprócz tego co chwilę organizowali najmłodszym tańce i gry. **tb**

Głowno | Zalew Mrożyczką

Znowu nie można się kąpać

Dobra wiadomość dla miłośników kąpielni w zalewie Mrożyczką w Głownie napłynęła w połowie zeszłego tygodnia. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zgierzu z dniem 6 sierpnia ponownie pozwolił na kąpiel w tym zbiorniku. Niestety, 11 sierpnia na kąpielisku znów zawisła czerwona flaga.

Od 31 lipca obowiązywał zakaz kąpielni. Sanepid stwierdził w próbkach wody zbyt wysokie poziomy bakterii coli oraz enterokoków kałowych. Wydawało się, że na zawieszenie zakazu trzeba będzie poczekać przynajmniej dwa tygodnie. Udało się to jednak wcześniej. Kolejną próbkę wody Sanepid pobrał bowiem

już 4 sierpnia. Tym razem analiza wody nie wykazała w niej przekroczenia jakichkolwiek dopuszczalnych norm. Kąpielisko ponownie dopuszczono do użytku, ku radości licznej rzeszy miłośników kąpielni. Radość ta nie trwała jednak długo, albowiem 11 sierpnia w zalewie zauważono zielony nalot. Do czasu uzyskania wyników próbek wody, Miejski Zakład Komunalny zdecydował o wprowadzeniu ponownego zakazu kąpielni. **kl**

Stryków | Bałagan na targowisku miejskim irytuje od lat

Jaja na sesji Rady Miejskiej

Tematem, który najbardziej wybrzmiał na ostatniej sesji Rady Miejskiej Strykowa, w ostatni piątek, 7 sierpnia, były... jaja. Dzień wcześniej, czyli w targowy czwartek, sprzed głównego wejścia na rynek policja wyprosiła handlujące nimi kobiety.

Zgłaszającą na publicznym forum problem sołtys Rokitnicy Bożenę Sobierajską zbulwersowało to, że po policję zadzwonił nie kto inny, jak jeden z radnych. Sołtys na prośbę przewodniczącego Rady Miejskiej Pawła Kasicy wymieniła nawet jego nazwisko. Był nim Bogdan Walczak.

– Byłam naocznym świadkiem całego zdarzenia. Kobiety stało może dziesięć. Przyjechała policja i wszystkie je usunęła. Mam więc pytanie, gdzie one mają handlować? Na rynku wszystkie bardziej atrakcyjne miejsca są zarezerwowane, a tych parę kobiet z jajkami, jeśli stanie blisko siatki, żeby było jak najwięcej miejsca dla przechodniów, to czy to przeszkadza? Ja nie jestem przeciwna tym, którzy prowadzą działalność, ale czy ludzie ze wsi nie mają żadnego prawa, nie mają gdzie stanąć, nie

mają gdzie sprzedać? W Głownie kobiety z koszykami stoją sobie przy wejściu na targowisko i nikomu to nie przeszkadza, a u nas tak? – pytała wszystkich radnych i obecnych na sesji przedstawicieli władz gminy sołtys Sobierajska. Stanowczo zaznaczyła ona, że oczekuje od nich szybkiego rozwiązania problemu.

– Trzeba wyodrębnić jakieś atrakcyjne miejsce, żeby można byłoby spokojnie handlować. Dla mnie to jest naprawdę żenujące, że człowiek na wsi, drobny sprzedawca, nie ma możliwości zbycia swojego towaru. To po co jest ten rynek? – pytała Bożena Sobierajska.

W dyskusję włączyli się zarówno wiceburmistrz Bożena Motylińska, jak i radny Bogdan Walczak, który poczuł się w obowiązku wyjaśnienia przyczyny, dla której sięgnął po telefon na policję. **str. 6**

Wiceburmistrz tłumaczy, radny wyjaśnia

O tym, że sytuacja w najbliższym czasie powinna się poprawić, zapewniała sołtys Sobierajską wiceburmistrz Bożena Motylińska. – Znam temat. Był on na gorąco dyskutowany z komendantem policji. Uzgodniliśmy sposób postępowania i komendant zapewnił, że po działaniach gminy, jakie zamierzamy w najbliższym czasie przeprowadzić, ten handel będzie mógł być prowadzony. Proszę uspokoić kobiety, policja nie będzie ich przeganiać. Zostanie wyznaczone miejsce, gdzie będą mogły spokojnie handlować – powiedziała wiceburmistrz Bożena Motylińska. Uściśliła ona także, że gmina zamierza zmienić uchwałę w sprawie wyznaczenia miejsc handlowych.

Z tego, co wyjaśnił radny Bogdan Walczak, zadzwonił na policję nie dlatego, że przeszkadzały mu kobiety handlujące jajkami, ale to, co od dłuższego czasu obserwował przed głównym wejściem na rynek. **str. 6**

Region | Pożary w lasach i na polach

Strażacy mają pełne ręce roboty

W związku z utrzymującymi się upałami, a co za tym idzie, coraz większą suszą, częściej niż zwykle dochodzi do zaprószenia ognia w lasach, na polach, czy na nieużytkach. Strażacy mieli ostatnio sporo wyjazdów związanych

z tego typu pożarami. Obszarowo największy był pożar, który wybuchł 7 sierpnia, około godziny 17.44, na rżysku po kombajnie i nieużytkach rolnych w Ługach. Palilo się w sumie około 7 hektarów. **str. 12**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >22

Sport >28

Pogoda >30

Aktualności

Stryków | Z obrad Rady Miejskiej: radni chcieli schłodzić przechodniów, ale...

Kurtyn wodnych nie będzie

Z propozycją uruchomienia na terenie Strykowa kilku kurtyn wodnych wyszli do władz gminy samorządowcy, którzy obradowali w miniony piątek, 7 sierpnia.

Z inicjatywą wystąpił radny Andrzej Janeczko. Poparło go 12 członków Rady Miejskiej. Gmina kurtyn jednak nie ustawi.

Radny chciałby, aby wzorem innych miast, w trakcie upałów w najbardziej uczęszczanych rejonach miasta można było szybko schłodzić się w wodnej mgiełce. Wymienił m.in. pl. Łukasieńskiego i promenadę nad zalewem. Obecna na sesji wiceburmistrz Bożena Motylińska zapowiedziała, że gmina rozważy tę propozycję, podkreślając, że trzeba będzie się liczyć również z jej finansowymi skutkami.

Możliwości techniczne były, ale kurtyn nie będzie. – Jeśli przypadnie taka decyzja, jesteśmy

w stanie to zrobić – czy to we współpracy ze strażą pożarną, czy samodzielnie. Mamy takie możliwości. Trzeba jednak pamiętać o tym, że ze względów bezpieczeństwa może to być tylko i wyłącznie woda z wodociągu oraz o tym, że będzie to woda bezpowrotnie stracona – mówi dyrektor ZGKiM, Waław Waław. Również dowódca JRG PSP, Stryków Bartłomiej Tomczuk, w rozmowie z nami zapewnił, że jeśli tylko pojawi się taka decyzja, to straż dysponuje kurtynami, które będzie można załączyć do hydrantów.

Polecenie uruchomienia zraszaczy mogłoby okazać się kontrowersyjne nie tylko ze względów finansowych. Na terenie gminy, szczególnie na jej podłódzkich krańcach, w ciągu dnia brakuje już wody, a mieszkańcy muszą sobie radzić gromadząc ją w godzinach nocnych. To, że w godzinach od 18.00 do 22.00 na terenie całej gminy obowiązuje zakaz podlewania ogródków, wiadomo już od kilku tygodni. Natomiast od wtorku, 11 sierpnia, do odwołania, w godz. od 6.00 do

22.00 gmina wprowadziła zakaz podlewania z wodociągu w Dobieszkowie i Michałówku oraz Kłęk i Kielminie Nowej ogródków, upraw w tunelach foliowych, a także terenów zielonych.

MIESZKAŃCOM POMYSŁ SIĘ PODOBAŁ, CHOĆ NIE WSZYSTKIM

O opinie na temat pomysłu zainstalowania w kilku miejscach Strykowa kurtyn wodnych zapytaliśmy mieszkańców.

Iwona Stankiewicz: Z pewnością jest to dobry pomysł, szczególnie jeśli chodzi o centrum miasta i okolice przystanków autobusowych. W ciągu dnia przewijają się tu wiele osób, widać, że wszyscy są już tymi upałami zmęczeni.

Marian Michalak: Jestem za. Byłoby to dobre nie tylko dla dzieci. Ja sam, choć już swoje lata mam, chętnie bym się ochłodził. Najlepiej gdyby takie urządzenia stały

– W tej sytuacji decyzja mogła być tylko jedna. Nie uruchomimy kurtyn, bo są to hektolitry pompowane na chodnik czy asfalt. Mamy upały i dalszą ich zapowiedź, na niektórych odcinkach

wodociągów brakuje wody, wprowadzamy zakazy podlewania, co więcej – sam pomysłodawca udogodnień przychodzi do nas i prosi, abyśmy coś z tym zrobili, bo mieszkańcy bombardują go tele-

w parku, przy przystanku, raczej w centrum. Gdyby była możliwość w innych miejscach, to cieszyłbym się jeszcze bardziej, na przykład koło Biedronki, czy stacji benzynowej, do tego przydałyby się jeszcze w pobliżu ławeczka i nic więcej nie trzeba.

Damian Kleszcz: Byłoby to wskazane pod warunkiem, że towarzyszyłoby temu dodatkowo rozdawanie wody kranowej, tak jak to dzieje się w innych, większych miastach.

Janina Stańczyk: Sądzę, że przy tych upałach kurtyny wodne przydałyby się, jak najbardziej, z tym tylko, że

w odpowiednich miejscach. Moim zdaniem jedna mogłaby stać w parku. Moja córka uważa natomiast, że coś takiego aż prosi się koło placu zabaw nad zalewem, gdzie przebywa teraz bardzo dużo matek z małymi dziećmi, czy starszych dzieciaków, które też potrzebują ochłody.

Maciej Piaskowski: Jestem przeciwny. Mam piękny zbiornik wodny. Myślę, że kto chce się ochłodzić, może to zrobić bez problemu. Poza tym uważam, że Stryków to za małe miasto, wszyscy wszystkich znają i wiele osób po prostu mogłoby się wstydzić z tego skorzystać.

fonami w sprawie spadków ciśnienia – mówi wiceburmistrz Bożena Motylińska.

Póki co Strykowie spragnieni ochłody w centrum miasta muszą zadowolić się dwoma fontannami: miejską w parku oraz osiedlową – przy blokach na Starym Rynku, choć – jak wynika z naszych rozmów z nimi – przy obecnie panujących tropikalnych temperaturach wielu byłoby jednak za ustawieniem dodatkowych zraszaczy. **ljs**



Plaży można byłoby poszerzyć np. o teren, na którym rośnie trawa.

Głowno | Zalew Mrożyczka

Plaża mogłaby być większa

Tytułowe stwierdzenie – według niektórych użytkowników plaży nad zalewem Mrożyczka w Głownie – dobrze oddaje rzeczywistość. Urząd Miejski nie wyklucza, że do powiększenia plaży mogłoby dojść, choć trudno powiedzieć kiedy.

Według naszego rozmówcy, którego spotkaliśmy w pobliżu plaży, po zmianach wprowadzonych przez magistrat, to jest po m.in. ustawieniu nowej, dużej za-

bawki dla dzieci, czy też wybudowaniu boiska do beach soccera, na plaży rzeczywiście jest atrakcyjniej, ale mimo wszystko ciasniej.

Mniej miejsca na piasku mają dla siebie zainteresowani po prostu położeniem na kocu czy ręczniku.

– Mamy świadomość tego, że miejsca jest mniej – mówi sekretarz miasta Jarosław Trojanowski. – Nie mieliśmy jednak, jak dotąd, sygnałów, że miejsca jest za mało.

Sekretarz przyznaje, że w najbliższym czasie powiększenie plaży (możliwe choćby na terenie, gdzie rośnie trawa – przyp. red.) nie jest planowane, jednak nie zastrzega kategorycznie, że w przyszłości ono nie nastąpi. – Na razie wszystko, co robimy na plaży, robimy trochę na próbę – mówi Jarosław Trojanowski. – Jeśli będzie potrzeba powiększenia plaży, to na pewno się nad tym zastanowimy. **ki**

Głowno | Boisko do beach soccera

W sobotę kino plenerowe na plaży

W najbliższą sobotę, 15 sierpnia, po zakończeniu pikniku rodzinnego nad zalewem Mrożyczka w Głownie, na znajdującym się w pobliżu boiska do beach soccera zaplanowany jest seans w kinie plenerowym. W ramach projekcji wyświetlony zostanie film „Je-

steś Bogiem” w reżyserii Leszka Dawida, który opowiada historię powstania legendarnej grupy hip-hopowej Paktofonika. Głównym bohaterem filmu jest zmarły śmiercią samobójczą lider tego składu Piotr „Magik” Łuszcz. Organizatorzy proszą o zabieranie

swoich koców czy też leżaków. Do wykorzystania będą wprawdzie leżaki będące na wyposażeniu MOSiR-u, ale ich liczba jest ograniczona i może bardzo szybko się wyczerpać.

Seans w kinie plenerowym będzie bezpłatny. **ki**

Głowno | Symbol miasta znów chory

Dendrolodzy przyjrzą się dębowi

Jeden z najbardziej charakterystycznych symboli Głowna – rosnący na Placu Wolności dąb – w ostatnim czasie wygląda nie najlepiej. Choć mamy środek lata, jego liście są żółto-brązowe i poskręcane. Wiele wskazuje na to, że toczy go choroba.

Liście dębu tak samo źle wyglądały w lipcu 2012 roku. Wówczas okazało się, że drzewo jednocześnie cierpiało na dwie choroby odgrzybicze – alternariozę i mączniak. Ze względu na dużą wysokość nie udało się wtedy przeprowadzić zalecanego przez dendrologów oprysku. Dąb sam poradził sobie z dolegliwościami i jesienią w jego koronie widać było nowe zielone li-



Tak wyglądają w chwili obecnej liście dębu na Placu Wolności.

ście. Na wiosnę następnego roku wszystko z drzewem było już w porządku.

Na razie nie wiadomo, co tym razem dolega symbolowi miasta. W najbliższych dniach do Głowna przyjechać mają spe-

cjaliści z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Łodzi, oddział w Brzezianach, którzy mają jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie o przyczynę złego wyglądu drzewa. **ki**

Głowno | Opieka nad zwierzętami

Potrzebna karma, żwir i inna pomoc

Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt „Arkadia” w Głownie zwraca się z apelem o pomoc dla kotów z miejskiego przytuliska na ul. Piaskowej.

Kociarnia w przytulisku jest przepełniona, bo znajduje się w niej aż 49 kotów. Najważniejsze jest znalezienie nowych domów dla czworonogów – i to zarówno domów stałych, jak i tymczasowych, zatem pierwsza prosba kierowana jest do

tych, którzy chcą i mogą zwierzę przygarnąć. Koty przed adopcją są zaszczepiane i odrobaczane, dorosłe osobniki są wysterylizowane. TPZ przyjmuje też dary dla kotów przebywających w przytulisku. Potrzebna jest przede wszystkim karma mokra dla kociąt i kotów dorosłych oraz żwirek do kuwet. Dary można przynosić osobiście lub wysłać na adres przytuliska (ul. Piaskowa 37, 95-015 Głowno). **ewr**



Mała Minka. Jedna z mieszkank przepelnionej kociarni w miejskim przytulisku.

Aktualności

Młodzi w Bratoszewicach biorą sprawy w swoje ręce. str. 7

Głowno | Starostwo Powiatowe chce inwestować w swoje szkoły

Czy powstanie sala gimnastyczna dla Zespołu Szkół Specjalnych

Jeśli wszystko pójdzie po myśli władz powiatu zgierskiego, to w niedługim czasie dość znacznie dofinansują one inwestycje w powiatowych szkołach znajdujących się na terenie Głowna. Najważniejszą miałyby być wybudowanie sali gimnastycznej w Zespole Szkół Specjalnych.

Jak powiedział nam członek Zarządu Powiatu Wojciech Brzeski, inwestycje w Głownie miałyby powstać w ramach zaplanowanego przez starostwo programu Sportowa Szkoła. Całość tego programu miałyby kosztować 60 milionów złotych, z czego 15 milionów powiat chciałby pozyskać ze środków w ramach Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego.

Pierwotnie program Sportowa Szkoła miał objąć jedynie bu-

downię hali sportowej w liceum Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Aleksandrowie Łódzkim. Wybrane w ostatnich wyborach władze powiatu zdecydowały, aby rozszerzyć go także o infrastrukturę w Ozorkowie, Zgierzu i właśnie Głownie.

W Głownie najpoważniejszą inwestycją byłaby budowa sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia w Zespole Szkół Specjalnych w Głownie. Miałyby mieć ona wy-

miary 25 na 16 metrów i być połączona ze szkołą łącznikiem.

Wojciech Brzeski przyznaje, że sala miałyby być podobna do tej, którą wybudowano, a w marcu tego roku uroczystie otwarto, w Zespole Szkół Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic w Starym Waliszewie. Wykorzystano tam technologię dźwigarów stalowych z wypełnieniem z wełny mineralnej i styropianu, z pokryciem z płyty warstwowej.



Koszt wybudowania sali wyniósłby około 670 tys. zł. W Głownie starostwo planuje zainwestować jednak więcej, bo około 2,5-3 milionów.

Trwają rozmowy z projektantem o możliwości adaptacji projektu ze Starego Waliszewa na potrzeby inwestycji planowanej w Zespole Szkół Specjalnych.

Nie tylko dla ZSS

Wojciech Brzeski szacuje, że koszt wybudowania sali wyniósłby około 670 tys. zł. W Głownie starostwo planuje zainwestować jednak więcej, bo około 2,5-3 milionów.

W ramach programu Sportowa Szkoła powiat chciałby również sztuczną trawiastą, a jeden z tartanową. Starostwo chciałoby też wybudować nową bieżnię przy Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych.

Miałyby powstać praktycznie nowe obiekty, jeden z nawierzchnią sztuczną trawiastą, a jeden z tartanową. Starostwo chciałoby też wybudować nową bieżnię przy Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych.

Na razie nie wiadomo, jakie dokładnie środki uda się otrzymać Stowarzyszeniu Łódzki Obszar Metropolitalny z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Wojciech Brzeski, w rozmowie z WG przyznał jednak, że ocenia szansę na otrzymanie środków bardzo wysoko. Zapewnił też, że nie widzi możliwości, aby nie powstała chociaż sala gimnastyczna przy Zespole Szkół Specjalnych. Wojciech Brzeski nie ukrywa, że załatwienie tej sprawy jest jego marzeniem jeszcze z czasów, gdy był dyrektorem tejże placówki. **kl**

Głowno | Na ul. Sikorskiego mają problem Mieszkańcy liczą straty po zerwaniu linii

W tysiące złotych będą liczone straty, które ponieśli 4 sierpnia mieszkańcy niewielkiego odcinka ul. Sikorskiego w Głownie.

Na skutek przerwania prądu niskiego napięcia nastąpiły przepięcia, które poniszczyły sprzęt elektryczny: telewizory, lodówki, pralki, automaty do bram itp. Mieszkańcy ul. Sikorskiego nie mają wątpliwości, co doprowadziło do zerwania linii. To zbyt długie gałęzie rosnących przy drodze drzew, które wchodziły w sieć elektryczną. Przy ostatnich wichurach kable były mocno szarpane przez wiatr. Nie brakowało spięć. W niektórych momentach

widoczne były wręcz, jak to opisują mieszkańcy, „słupy ognia”.

Przy okazji wicher też były problemy z napięciem, ale nie takie, jak miały miejsce 4 sierpnia. Tym razem wcale niepotrzebna była wichura. Nieobcinane od dawna gałęzie zerwały linię. Niespodziewane, silne przepięcie spowodowało zwarcia w sprzętach elektronicznych. W niektórych domach uszkodzone zostały wszystkie sprzęty elektroniczne. „Ofiarami” przepięcia padły telewizory, ładowarki do telefonów, dekodery i komputery, lodówki, kucharki mikrofalowe, automaty do otwierania bram itd. Pecha miała m.in. pani Dorota Olszanka, u której popsuło się wiele sprzętów. **str. 10**



Zerwania linii energetycznej na Sikorskiego.

Głowno | Inwestycja dobiegła końca Ulica Złota po przebudowie

Firma Markbud z Poddębic zakończyła już modernizację ul. Złotej na odcinku od ul. Kilińskiego do mostku na Brzuśni. Inwestycję musi teraz odebrać Urząd Miejski.

Przypomnijmy, że inwestycja obejmowała budowę kanalizacji deszczowej oraz odtworzenie nawierzchni ulicy z asfaltu wraz z odbudową chodnika i wjazdów do posesji przy użyciu kostki brukowej. Do tego, w ramach zlecenia uzupełniającego, został także wybudowany chodnik na trasie od mostku do ul. Zgierskiej. Za wykonanie podstawowej inwestycji miasto ma zapłacić 461.330,88 zł, zaś za dodatkowe zlecenie kolejne 50.750 zł.

W najbliższych dniach powinno dojść do odbioru inwestycji. Mieszkańcy Złotej mają jednak pewne wątpliwości dotyczące nawierzchni samej drogi. Położo-



Mieszkańcy Złotej są nieco zaniepokojeni wyglądem nawierzchni.

ny asfalt jest porowaty, z małymi dziurkami.

Jak usłyszeliśmy w Urzędzie Miejskim, pod wpływem wysokiej temperatury i słońca, a tego przecież obecnie nie brakuje, asfalt powinien się „zasklepić”. Jeśli się tak nie stanie, to wykonanie inwestycji objęte zostało gwarancją i, w razie czego, Markbud będzie musiał swoją pracę poprawić. **kl**

Głowno | Inwestycja przy SP nr 1 Urząd wystąpi o pozwolenia

Jedną z większych inwestycji, o których głośno mówił w swojej pierwszej kadencji burmistrz Grzegorz Janeczek, jest zrealizowanie dużego projektu obejmującego tereny w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie, a zakładającego przebudowę ulic wraz z budową kanalizacji i uzupełnieniem oświetlenia. Na jakim etapie jest ta inwestycja?

Z prośbą o wyjaśnienie kwestii tego, czy wokół Jedynki będzie się coś działo w najbliższym czasie, zgłosiła się do nas jedna z czytelniczek.

Przypomnijmy, że inwestycja zakładała przeprowadzenie budowy ulic: Dworskiej (od ul. Wigury do ul. Wiśniowej), Spornej, Sportowej, 11 Listopada, Granicznej, Rataja, Orzeszkowej i Spółdzielczej. Planowana była również przebudowa ul. Żwirki (od ul. Granicznej do Pl. Rey-

monta), polegająca na odtworzeniu jezdni asfaltowej i budowie chodnika oraz przebudowa Pl. Reymonta. Do przeprowadzenia byłoby również uzupełnienie brakujących odcinków kanalizacji sanitarnej w ulicach: Granicznej, 11 Listopada i Żwirki (od ul. Spółdzielczej do ul. Granicznej, a także brakujących odcinków sieci oświetlenia ulicznego w ulicach objętych dokumentacją projektową.

Urząd Miejski dysponuje już projektem inwestycji. Uzyskano także m.in. niezbędne w niektórych zakresach pozwolenia wodno-prawne czy też kosztorys.

W niedługim czasie magistrat będzie występował do władz w tej dziedzinie podmiotów o udzielenie potrzebnych pozwoleń na budowę. W tym roku nie przewiduje się rozpoczęcia inwestycji. **kl**

Gmina Głowno | Inwestycje drogowe Wojewódzkie wsparcie na drogę w Domaradynie

Na zwrot do 60% kosztów przebudowy drogi w Domaradynie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych może liczyć Urząd Gminy Głowno.

Gruntówka, która jeszcze w wakacje ma zostać utwardzona i wyasfaltowana, zakwalifikowała się do programu przebudowy dróg dojazdowych do pól. Roboty

na mierzącej 745 metrów drodze rozpoczyna się wkrótce po tym, jak gospodarze skoszą okoliczne pola. Do wykonania inwestycji w gminnym przetargu wyłoniona została firma Włodan, która za to zadanie zainkasuje 154.884,68 zł. Jako termin zakończenia przebudowy, zgodnie z umową z wykonawcą, wskazywany jest 31 sierpnia. **ewr**



Trwa usuwanie topoli z działki pana Leopolda.

Głowno | Echa naszych publikacji Topola zniknie z posesji

W poprzednim numerze pisaliśmy o sytuacji pana Leopolda Drozda z ul. Garbarskiej w Głownie, któremu po wichurze z 19 lipca na podwórku spadła ogromna topola, której nikt nie chciał usunąć. Sprawę udało się załatwić.

Drzewo to miało szczególną sytuację prawną. Latami trwała wymiana pism między mieszkańcami a UM w Głownie, Starostwem Powiatowym w Zgierzu, a także Wojewódzkim Zarządem Melioracji i Urzędem Wodnym. Wreszcie ustalono, że topola rośnie na terenie prywatnym.

Problemem stało się jej usunięcie. Pan Leopold, starszy i scho-

rowany, nie byłby w stanie tego zrobić. Z właścicielem posesji, na której rośnie drzewo, nie udało się porozumieć.

Drzewo znajdowało się w dużej mierze w korycie rzeki Brzuśni, co jednak nie przekonało do wzięcia na siebie jego usunięcia WZMiUW-u.

Ostatecznie pomógł Urząd Miejski, który porozumiał się w sprawie usunięcia drzewa z jedną ze współpracujących z magistratem w takich przypadkach firm. Na początku tego tygodnia na posesję pana Leopolda przyjechał ciężki sprzęt, który usunął topolę z podwórka. **kl**

Głowno | Przebudowa Placu Wolności z perspektywy 3 lat

Zdania podzielone, ale więcej jest pozytywnych opinii

Dokładnie w lipcu 2012 roku rozpoczęła się w Głownie jedna z największych inwestycji ostatnich lat – rewitalizacja Placu Wolności. Zapytaliśmy mieszkańców, przedsiębiorców, a także kilka osób spoza Głowna na temat tego, jak z perspektywy tych trzech lat oceniają przebudowę centralnej części miasta.

JAKUB LENART

jakub.lenart@lowiczanie.info

Wszyscy, nie licząc oczywiście małych dzieci oraz osób spoza miasta, pamiętają, jak do 2012 roku wyglądał Plac Wolności. Wokół symbolu miasta – dębu – istniał tak naprawdę najzwyklejszy parking, zastawiony, zwłaszcza w soboty, do ostatniego miejsca. Czasami, przy okazji uroczystości państwowych czy odpustu na Boże Ciało, auta zniknęły z placu. Mieszkańcy narzekali na stan nawierzchni, popękane płyty, stojącą miejscami wodę itp.

Od lat, jeszcze za czasów, gdy burmistrzem był Wojciech Brzeski, władze miasta myślały o przebudowie placu. Długo trwały dyskusje, konsultacje społeczne na temat tego, jak ma on wyglądać. Mówiło się nawet o postawieniu na placu małego ratusza itp.

Ostatecznie, do realizacji inwestycji doprowadziła ekipa burmistrza Grzegorza Janeczka. Za przebudowę zapłacono 1.792.110 zł. Plac pokryto kostką i płytami granitowymi, pojawiły się trawniki, ławki, tablice informacyjne, gazony z kwiatami czy też cieszącą się wielką popularnością, zwłaszcza latem, fontanna.

Jest ładnie i czysto

Nie ulega wątpliwości, że estetyka Placu Wolności po remoncie poprawiła się znacznie. Większość osób, z którymi rozmawialiśmy, przyznaje, że jest ładniej, czysto, chwali sobie także, że plac przestał pełnić rolę ogromnego parkingu.

Wygląd placu docenili fachowcy. Inwestycja została doceniona w czasie X edycji organizowanego przez łódzki oddział Towarzystwa Urbanistów Polskich konkursu na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną. Sądowi Konkursowemu, jak podawano w uzasadnieniu wyróżnienia, przypadły do gustu m.in.: skala przedsięwzięcia, atrakcyjne zagospodarowanie, ciekawa nawierzchnia chodników i całego placu, stylowe oświetlenie, a także ekspozycja zieleni wysokiej, w tym przede wszystkim dębu, i iluminacja świetlna.

Co ludzie sądzą o placu

Dobrze mieszka się przy odremontowanym placu mieszkańców centrum. Dwie panie, z którymi rozmawialiśmy, chcące wprowadzić zachować anonimowość, cenią sobie przede wszystkim poprawę estetyki placu. – To zależy od gustu – ocenia nową wersję placu jedna z nich. – Moim zdaniem nie jest źle. Bilet parkingowy na godzinę jest za darmo. Jest ładniej, przyjemniej. Woda. Dzieciaki się bawią. – Jest dobrze, podoba mi się – mówi inna mieszkanka centrum. – Nie powinno tu być sa-

mochodów. Plac to powinien być plac. To jest teraz miejsce warte pokazania, jest czysto, ładnie.

Od lat obserwować zmiany zachodzące na Placu Wolności może jeżdżący taksówką (obie taksówki w Głownie mają postój właśnie przy placu – przyp. red.) Jan Gudzak. – Wygląda lepiej, oczywiście – uważa. – Nieraz przyjeżdżają osoby, które dawno tu nie były, to chwała, że jest Plac Wolności z prawdziwego zdarzenia. Przedtem, jak samochody wjeżdżały, to był ogólny bałagan. Teraz jest porządek, czysto, fajnie. Ludzie sobie usiądą w cieniu, odpoczywają. Są zadowoleni z tego Placu Wolności.

Plac podoba się również osobom, które nie widziały jego poprzedniej wersji. – Ja tu krótko mieszkam, bo dopiero świeżo się sprowadziłem do Głowna



Plac Wolności w obecnej formie prezentuje się tak.

– wyjaśnia Jacek Karpik. – Na pewno jest tu (na Placu Wolności – przyp. red.) fajnie. Oceniam pozytywnie. Sporo samochodem

jeżdżę, a miałem gdzie zaparkować.

Nie brakuje też opinii, że nowy wygląd placu jest adekwatny do możliwości finansowych miasta. – Według mnie, jak na nich (Urząd Miejski – przyp. red.), to zrobili co mogli. Nie wygląda źle – uważa pan Władysław z ul. Pasterkiej. – Dobrze, że nie ma na placu samochodów. Teraz jest czysto, można spokojnie przejść. Pod dębem można sobie usiąść.

– Nie jest źle, ale mogliby ulice zrobić dookoła, razem z chodnikami i do kompletu skończyć park Armii Krajowej – komentuje z kolei pan Jacek z ul. Targowej.

Część naszych rozmówców widzi zarówno dobre, jak i złe strony przebudowy placu. – Wiado-

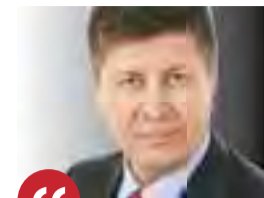
mo, jest troszkę za mało miejsca parkingowego. W tej chwili część handlowa przeniosła się na zewnątrz, centrum umiera. – mówi pan Andrzej, mieszkaniec gminy Dmosin, który przyjeżdża czasem do Głowna, aby załatwić swoje sprawy. – Jak był jeden wielki parking, to był z kolei jeden wielki chaos, nie było porządku. Nie można powiedzieć, że to jest źle zrobione. Na pewno estetyka się poprawiła.

Przedsiębiorcy stracili

To właśnie ograniczenie ilości miejsc parkingowych, a także idące za tym wprowadzenie strefy płatnego parkowania, było punktem spornym pomiędzy władzami miasta a przedsiębiorcami prowadzącymi działalność w centrum Głowna.

Zdaniem przedsiębiorców, znaczna część klientów woli podjechać jak najbliżej sklepu. Nie wielu kierowcom chce się również szukać miejsca parkingowego w zatoczkach przy placu. Część klientów, szukając komfortu, wolała wybrać sklepy w innych lokalizacjach.

Dokładając do tego odpływ przedsiębiorców z centrum do



GRZEGORZ JANECZEK
burmistrz Głowna

Ocenę pozostawiam mieszkańcom. Przypomnę tylko, że w roku 2010, gdy ubiegałem się po raz pierwszy o stanowisko burmistrza Głowna, zwracałem uwagę na to, że proces rewitalizacji Placu Wolności wlokł się zbyt długo. Cieszę się, że udało nam się stworzyć nową, przyjazną, otwartą przestrzeń publiczną, która, przypominę, została wyróżniona przez Towarzystwo Urbanistów Polskich Oddział w Łodzi w X edycji Konkursu na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną.

nowo powstałego centrum handlowego przy ul. Sikorskiego, widoczne jest pogorszenie się, czy może nawet wymieranie handlu przy Placu Wolności i okolicy. Wiele sklepów przy Łowickiej i Placu Wolności stoi pustych.

– W momencie, gdy skończyli remont, skończył się ruch – ocenia jedna z pań prowadzących sklep w okolicy placu. – Miało to zupełnie inaczej wyglądać. Miało to być takie miejsce, w którym ludzie będą mogli posiedzieć, a ja tu wcale nie widzę tłumów, nawet w weekendy. No, może jak jest gorąco, to dużo ludzi z dziećmi przychodzi.

– Zanim nastąpiła przebudowa placu, ruch był tutaj bardzo duży – opowiada inna z osób prowadzących działalność w centrum. – Były dziury, ale samochodów było zawsze pełno. W sobotę ludzie wręcz się zabijali o miejsce. Ludzi było pełno i handel był bardzo dobry. Teraz jest ładniej, ale handel bardzo osłabł. Udało się wywalczyć pierwszą godzinę darmo, ale ludziom i tak się nie chce iść do parkomatu. Objężdżają i jadą dalej. Miejsc parkingowych jest za mało. Powinny być zresztą pobudowane na skos, więcej by ich się zmieściło. Co trzeci lokal jest do wynajęcia, chętnych nie ma. ■



Kilka lat temu tak wyglądał Plac Wolności.

REKLAMA

SKUP ZBOŻA...

...na wagę złota

Kiedy współpracujesz z fermami drobiu "Linek" nie martwisz się już o:

- termin płatności
- odbiór osobisty
- zadowolenie

INFOLINIA 530 477 478

*Jeśli nasi konsultanci będą zajęci prosimy zadzwonić ponownie

Fermy Drobiu Linek
ul. Wyzwolenia 12
09 -304 Lubowidz
www.linek.pl

LINEK fermy drobiu

REKLAMA

PRODUCENT

OKIEN SIB ŁOWICZ

z widokiem na przyszłość

RABAT LETNI

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine
o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX
– szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu,
ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98,
sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

Stryków | Bałagan na targowisku miejskim irytuje od lat

Jaja na sesji Rady Miejskiej

dokończenie ze str. 1

– Od pięciu ostatnich czwartków było to samo. Na chodniku tuż przy ulicy rozkłada się stoisko handlowe z butami. Dzwonię na policję, ta tłumaczy mi, że nie może ukarać kogoś, kto zapłacił za miejsce. To ja mówię, żeby ukarali tego, kto pobrał opłatę. I tak było cztery tygodnie. Wczoraj – dosłownie pół rynku jest puste – a przed rynkiem od groma handlujących. I ja mam na to pozwolić. Ja mam na to patrzeć? – zrelacjonował radny Walczak.

Dodał on, że w ten sposób miejsce staje się bardzo niebezpieczne, a o miejskiej zieleni można zapomnieć. – Zieleń, krzewy, które gmina nie tak dawno sadziła, na odcinku do wjazdu na ten niby-parking są już zniszczone, zdeptane.

To jest handel na ulicy. Już jedna mieszkanka Strykowa jest od 3 lat poszkodowana na skutek potrącenia przez samochód w dzień targowy. Takiego bałaganu, jak teraz stworzył się na targowisku i przed targowiskiem, jeszcze nigdy nie było. Trzeba wziąć pod uwagę, że w pobliżu, na ul. Targowej, też mieszkają ludzie, którzy



W obronie kobiet handlujących na strykowski targowisku jaskami wystąpiła na sesji sołtys Rokitnicy Bożena Sobierajska.

już nie mogą na takie rzeczy patrzeć – mówi radny.

Inkasent sprawy nie załatwi

Finalnie problem okazał się więc szerszy niż się zapowiadało. W dyskusji do głosu doszły również opinie innych radnych, którzy uważają, że po kilku latach funkcjonowania w Strykowie zmodernizowanego targowiska, nadal nikt nie potrafi nad nim zapano-

wać. Najbardziej dobitnie w tej sprawie wypowiedział się Łukasz Orłowski, który stwierdził, że już 5 rok słyszy dyskusję na temat porządków na targowisku, ale żadnych efektów z tego nie widzi, że to czysta demagogia, dlatego oczekuje od władz gminy, że wyciągą konsekwencje w stosunku do osób odpowiedzialnych za zarządzanie targowiskiem.

Póki co z ust władz gminy zapowiedź taka nie padła. Na na-

szere pytanie, na czym polega trudność w zaprowadzeniu porządku na targowisku, zadane już po sesji dyrektorowi ZGKiM Wacławowi Walakowi, usłyszeliśmy, że inkasent próbował wielokrotnie zdyscyplinować handlujących, co jednak nie przynosiło rezultatu. – Był obrzucany jabłkami, kierowano pod jego adresem groźby, my wzywaliśmy policję, a ta tłumaczyła, że to nasza wewnętrzna sprawa – mówi dyrektor Walak. jjs

RZUT OKIEM | NIECODZIENNY GOŚĆ NA MROŻYCZCE



Przechadzający się w ostatnim czasie nad zalewem Mrożycza w Głownie, w okolicach jazu, mogą usłyszeć charakterystyczny, bardzo głośny dźwięk... gęgania. Po jakimś czasie daje się też zauważyć na wodzie lub na brzegu źródło tegoż dźwięku – samotną brązową gęś, z charakterystyczną czarną głową i szyją. Ten ptak to bernikla kanadyjska. Gatunek ten jest w Polsce napływowy. W naturze żyje w Ameryce Północnej. Do Europy został sprowadzony w celach hodowlanych. Po jakimś czasie rozpoczął on „inwazję” na Stary Kontynent. W niektórych miejscach bernikle wypierają ze środowiska europejskie gatunki gęsi. kl

Rzeka Brzuśnia Koryto będzie porządkowane

W okresie od sierpnia do października Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łodzi zamierza przeprowadzić prace utrzymaniowe koryt takich rzek jak: Malina, Struga Domaradzka, Zimna Woda czy też przepływająca przez Głowno, Lubianków i Rudniczek Brzuśnia.

Prace na Brzuśni w Głownie obejmą odcinek od ujścia do Mrogi do mostku przy ul. Żeromskiego. Na terenie gminy Głowno Brzuśnia będzie porządkowana w Lubiankowie i Rudniczku.

W ramach prac przewiduje się m.in.: przycięcie gałęzi i odrostów, usunięcie zatorów, rozdrobnienie gałęzi, usunięcie roślinności z dna rzeki, naprawianie opasek z tzw. kiziek faszynowych. Koryta rzek mają być udrażniane. Planuje się też czyszczenie umocnień betonowych, usuwanie namułu, sprzątnięcie śmieci itp. kl

Stryków | Ochrona zdrowia

Gmina sfinansuje szczepienia

Po raz kolejny Stryków sfinansuje szczepienia dziewcząt przeciwko zakażeniu wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV). Na ostatnim posiedzeniu komisji budżetu Rady Miejskiej, które odbyło się 4 sierpnia, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowano nowy trzyletni projekt gminnego programu profilaktyki zdrowotnej.

Na sesji 7 sierpnia głosowali za nim wszyscy obecni na posiedzeniu radni, czyli 14 osób. Będzie to kontynuacja profilaktyki raka szyjki macicy, którą Stryków, jako pierwszy samorząd naszego regionu, wdrożył już 7 lat temu i dzięki której kolejne roczniki gimnazjalistek korzystały z całkowicie bezpłatnych szczepień.

Szacunkowo, bo ostatecznie wiadome to będzie po przetargu, koszt realizacji programu wyniesie ok. 55 tys. zł. Cena pojedynczej dawki leku w stosunku do lat ubiegłych zmniejszyła się

ze 160 do 130 zł. Dziewczeta są szczepione trzykrotnie, co oznacza, że gmina przeznacza 390 zł na każdą z nich.

W Gminnym Programie Zapobiegania Czynnikiem Ryzyka Szyjki Macicy na lata 2016-2018, zaplanowano szczepienia dla 141 trzynastoletnich, czyli kolejno: w roku 2016 – 33 dziewcząt, w roku 2017 – 55 dziewcząt oraz w roku 2018 – 53 dziewcząt.

Szczepienia są dobrowolne. To rodzice nastolatek mieszkających na terenie miasta i gminy Stryków decydują, czy ich córka z nich skorzysta. Częścią programu jest od lat poprzedzająca szczepienia akcja informacyjna prowadzona w szkołach. Do każdego z rodziców wysłane zostanie zaproszenie. Później rodzice pisemnie deklarują, czy chcą, aby ich dziecko zostało zaszczepione. W latach poprzednich skorzystało z tej możliwości ok. 70% uprawnionych. jjs

Stryków | Co organizowała GKRPA Wakacje w trzeźwości

Wakacje to okres, w którym Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Strykowie oraz lokalne organizacje trzeźwościowe działają najprężniej. Jeszcze dwa tygodnie wakacji przed nami, a one mają już na swoim koncie kilka wycieczek i wyjazdów, zajęcia terapeutyczne, a także prelekcje.

W minioną sobotę 1 sierpnia strykowski grupa wsparcia Al-Anon „Uwierz w siebie” (dla członków rodzin uzależnionych, szczególnie kobiet) organizowała w Domu Kultury Niesułków cieszące się dużym zainteresowaniem spotkanie rozwojowo-terapeutyczne. W programie znalazła się prelekcja doktora nauk medycznych zaangażowanego od lat w działalność ruchów trzeźwościowych Bohdana Tadeusza Woronowicza – „Wzloty i upadki w trzeźwości – „Wzloty i upadki w trzeźwości rodzin”. Wieczór zakończyła zabawa trzeźwościowa.

– Nie brałam udziału w całym spotkaniu, ale kiedy odchodziłam około godziny 22, zabawa przy herbatce, kawie i słodkościach trwała w najlepsze. W Domu Kultury pojawiło się wiele osób. Zresztą większość

organizowanych tego lata przedsięwzięć cieszy się dużym zainteresowaniem – mówi Anna Ślęzak, przewodnicząca GKRPA.

W ostatnią sobotę lipca 8 osób ze strykowski grupy AA wzięło udział w 23. Ogólnopolskim Spotkaniu Trzeźwościowym w Sanktuarium Maryjnym w Licheniu. Wzięły one udział m.in. w Drodze Krzyżowej, mszy świętej oraz Apelu Maryjnym, a także mitingu dla anonimowych alkoholików przed bazyliką.

Z kolei dla rodziców i dzieci z terenu gminy Stryków GKRPA w dniach 22-26 lipca zorganizowała wyjazd na obóz terapeutyczny do Kazimierza Wielkiego. 30-osobowa grupa oprócz zajęć terapeutycznych miała również czas na zwiedzanie nie tylko urokliwych zakątków Kazimierza, ale również jego okolic. Natomiast w pierwszych dniach wakacji, między 30 czerwca a 2 lipca GKRPA zorganizowała dla dzieci wycieczkę w Karkonosze. 40 młodych mieszkańców gminy Stryków zwiedziło Wrocław, weszło na Śnieżkę, a z ruin zamku Chojnik oglądało panoramę Sudetów. jjs

REKLAMA

JAKMAR

Łowicz
ul. Nadburzańska 41
tel. 46/837-88-13

POLECA W SUPER CENACH

DUŻY WYBÓR:
farb i tynków na elewacje
oraz emulsji kolorowych do wnętrza

Polecamy również: tapety, styropian, wełnę,
glazurę, terakotę, armaturę sanitarną,
meble łazienkowe, lustra

Pracujemy:
pn.-pt. 7-18
sob. 7-15

299101

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

29841

ANKAR

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34
tel. 46 837-38-20, tel. kom. 531 495 250
e-mail: ankar-lowicz@wp.pl

Najtańsze okna w mieście !!!*

- Pakiet 3 szyb w cenie 2 szyb*
- Ciepła ramka GRATIS*

*O szczegóły pytaj w biurze
Promocja obowiązuje do końca sierpnia 2015r.

PROMOCJA
na moskitiery okienne
kup 3 a 4, dostaniesz
GRATIS*

www.ankar-lowicz.info

306738

Bratoszewice | Nowe inicjatywy

Młodzież bierze sprawy w swoje ręce

W najbliższym czasie w Bratoszewicach zapowiada się kilka ciekawych inicjatyw. Właściwie to jedna z nich już została zrealizowana, a na przełomie sierpnia i września będą kolejne. Był czyn społeczny w postaci uporządkowania działki za świetlicą wiejską, będzie zbiórka złomu, a później festyn na pożegnanie lata.

Motorem napędowym tych inicjatyw nie są już jak dotychczas tylko przedstawiciele działającego tu od dekady Stowarzyszenia Przyjaciół Bratoszewic, ale również zupełnie nowi, młodzi ludzie, w których od dawna drzemłała chęć zrobienia czegoś dla ogółu, a – jak mówi ich lider Piotrek Burtka – brakowało tylko współpracy. Teraz doświadczona organizacja i początkujący wolontariusze połączyli siły. Co z tego wyjdzie? Zapowiada się interesująco.

Siedemnastoletni Piotrek Burtka mieszka w Bratoszewicach, jest uczniem drugiej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Licalno-Gimnazjalnych w Głownie. Pasjonuje go pożarnictwo. Od 3 lat jest członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Swędowie. Zaczynał od dru-

żyny młodzieżowej. Dziś jest już w szeregach dorosłych druhów. Często można go spotkać przy zabezpieczaniu imprez masowych. Lubi, gdy coś się dzieje. A w Bratoszewicach dla młodych ludzi, takich jak on, dzieje się mało.

– Nie ma gdzie się spotkać i porozmawiać. Ludzie w moim wieku, z trochę starszego lub młodszego rocznika, spotykają się w parku, przy sklepie, nie mają gdzie usiąść. Często Bratoszewice przebywają na altance w Wysokach. Rozmawiamy, jemy pizzę, a w Bratoszewicach niestety nie ma takiego miejsca – mówi Piotrek Burtka. Dlatego kilka miesięcy temu swoimi spostrzeżeniami postanowił podzielić się z nowym bratoszewickim radnym, do niedawna prezesem Stowarzyszenia Przyjaciół Bratoszewic, Damianem Drzewieckim. Porozmawiali na Facebooku, spotkali się, szybko znaleźli wspólny język.

Radny podsunął Piotrkowi pomysł, aby ten dołączył do letniej Akademii Liderów, która w te wakacje zawiątała do województwa łódzkiego. Akademia prowadzona przez Stowarzyszenie Latawiec skupia młodych pasjonatów działania w wieku od 18 do 25 lat i szkoli ich w zakresie realizacji własnych inicjatyw społecznych, pokazując krok po kroku, jak zorganizować zespół, zaangażować go w przedsięwzięcie, w końcu – jak budować autorytet lidera. Praktyczną część projektu uczestnicy akademii mają realizować na swoim własnym terenie. W Bratoszewicach będzie to festyn Pożegnanie Lata, który jest zaplanowany na 5 września.



Porządkowanie działki za świetlicą, gdzie powstanie plac zabaw, a we wrześniu odbędzie się festyn.

Impreza nie jest nowym pomysłem. Od kilku lat organizuje ją Stowarzyszenie Przyjaciół Bratoszewic. W tym roku ma być inna niż wszystkie nie tylko ze względu na to, że połączona z jubileuszem 10-lecia SPB, ale również z uwagi na oprawę wymyśloną częściowo właśnie przez młodych mieszkańców miejscowości. Przygotowania już ruszyły.

Tu będzie plac zabaw

Piotrek znalazł kilkunastu wolontariuszy w wieku od 16 do 25 lat, którzy w komitywie z członkami stowarzyszenia dwa tygodnie temu, w sobotę 1 sierpnia, oczyścili teren za świetlicą wiejską, z którego istnienia do tej pory mało osób w ogóle zdawało sobie sprawę.

Po usunięciu krzewów, przykroćeniu gałęzi itp., świetlica zyskała teren na festyn, ale także na przyszły plac zabaw. W tegorocznym budżecie sołeckim Bratoszewice miały 5 tys. zł. Na sesji

Rady Miejskiej Strykowa 7 sierpnia zapadła natomiast decyzja o przekazaniu dodatkowych 35 tys. zł na wniosek radnego Damiana Drzewieckiego, które mają zostać przeznaczone na zakup zabawek i innego, drobnego wyposażenia placu. – Mamy nadzieję, że plac uda nam się urządzić jeszcze we wrześniu. Czy będzie gotowy na festyn? Bardzo byśmy chcieli, ale trudno teraz obiecać – mówi radny Drzewiecki.

– Widziałbym tam jeszcze altankę i miejsce do street workoutu, bo patrząc na przykład na Bar-Family Głowno okazuje się, że można coś zorganizować i to zupełnie niewielkim nakładem, a tu spokojnie zmieściłoby się kilka drążków do ćwiczeń. Oprócz tego pod świetlicą jest piwnica. Pan Damian zaproponował mi, abym tam zrobili tam siłownię. Na pewno podchwycę ten temat – mówi z entuzjazmem Piotrek Burtka.

W następną sobotę zbiórka złomu

Natomiast już w kolejną sobotę, 22 sierpnia, w godzinach od 9 do 13, młodzież wspólnie ze stowarzyszeniem postanowiła zorganizować na terenie Bratoszewic zbiórkę złomu. Plakaty już zostały rozwieszone. Będzie można go dostarczyć na plac przed świetlicą, ewentualnie wystawić przed posesję – Pan Gawrysiak pożyczony nam traktor, przyczepę wypożyczymy z ŁODR-u, pan Drzewiecki będzie ze swoją przyczepką, moja rodzina też się jakoś zaangażuje, damy radę – mówi Piotrek Burtka. Dochód ze zbiórki przeznaczony zostanie na zakup nagród dla zwycięzców konkursów, które odbędą się podczas festynu. W tym roku impreza ma być m.in. okazją do zaprezentowania przez mieszkańców Bratoszewic ich własnych, może nawet skrytych talentów. O szczegółach poinformujemy w pierwszym z wrześniowych wydań WG. ljs

Głowno Kosmiczna zabawa

W sobotę, 15 sierpnia, w godzinach 15-20, nad zalewem Mroźyczka w Głownie odbędzie się kolejny z serii rodzinnych pikników. Zabawa będzie przebiegała pod hasłem „Kosmiczna wyprawa”. Na dzieci czekał będzie animator zabaw, który tym razem wcieli się w rolę kosmity. Wśród zaplanowanych atrakcji znajdziemy m.in. zabawę w Giga Twistera, konkurs celnościowy, malowanie rakiety, tworzenie Układu Słonecznego, warsztaty z kąciem plastycznym czy też mały dmuchany labirynt. Przewidziany jest również miniplac zabaw oraz kącik, w którym będzie można pomalować twarz. Wieści z Głowna i Strykowa oraz nasz portal internetowy www.lowicznanin.info są patronem medialnym całego cyklu rodzinnych pikników. k

Głowno

Zapisy do sierpnia

Do 15 sierpnia Urząd Miejski wydużył się termin zgłaszania drużyn chętnych do udziału w Turnieju Rodzin, który 22 sierpnia będzie towarzyszył Świętu Miasta połączonemu z piknikiem w klimatach hawajsko-brazylijskich.

W pierwotnym założeniu, w turnieju udział miało wziąć sześć 6-osobowych zespołów rodzinnych, złożonych z trzech osób dorosłych oraz trójki dzieci w wieku 10-16 lat. Zgłaszać mogą się też drużyny, których członkowie nie są spokrewnieni. Warunkiem jest obecność w składzie trzech osób w wieku 10-16 lat. Zgłoszenia należy przesyłać drogą mailową na adres turniejrodzin@glowno.pl. Karta zgłoszeniowa jest do pobrania na stronie miasta: www.glowno.pl. Przewidziano nagrody pieniężne dla trzech najlepszych zespołów. Zwycięska ekipa otrzyma 2.000 zł. Drużyna z miejsca drugiego – 1.000 zł, zaś z trzeciego – 500 zł. k



Piotrek Burtka nie zamieniłby Bratoszewic na żadną inną miejscowość.

REKLAMA

Sklep Metalowy Największy i najlepiej wyposażony sklep Metalowy w Głownie.

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia
- narzędzia
- śruby
- nity, wkręty
- kołki
- złącza ciesielskie
- drabiny
- ogrodzenia
- stal budowlana

ul. Norblina 25; tel/fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI** Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe

- żaluzje
- rolety
- parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE Okna inwentarskie – każdy wymiar! okna dachowe

Maurycze 48 tel. 46/839-11-34 tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

AGRO-BUD s.c. OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- PIASEK
- opał
- pasze
- usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Gros Kapitał **POŻYCZKI GOTÓWKOWE**

ZADZWOŃ: 61 28 211 05 - W DOMU KLIENTA
500 150 810 - DOGODNY SYSTEM SPŁAT
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT

KREDYTY Biuro kredytowe tel. 797 722 459

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Specjalna oferta dla ROLNIKÓW

Nasze Materace www.nasze-materace.pl

MATERACE

ŁÓŻKA

- tapicerowane
- drewniane
- metalowe

MEBLE

- do sypialni
- do pokoju

SKIERNIEWICE ul. Kameralna 2 (sklep nad Roszmanem) tel. 728-888-511 Godziny otwarcia: pn.-pt. 10-19, sb. 10-15

PROMOCJE dostawa i montaż GRATIS

Ludzie

Ludzie | Głownianka pokochała szybką jazdę rowerem

Kiedy jadę, tylko to się liczy

W lutym tego roku po raz pierwszy wsiadała na szosówkę, w kwietniu pokonywała już dziennie po 60 km, w maju postanowiła skorzystać z okazji i sprawdzić swoje siły w głowieńskim etapie wyścigu kolarskiego Tour de Powiat. Wygrała, więc poszła za ciosem i wystartowała w trzech kolejnych, by w klasyfikacji generalnej zająć I miejsce i przytulić puchar Starosty Zgierskiego. Teraz Malwa, czyli Malwina Pilarska, walczy o Puchar Polski w kolejnych etapach wyścigu Kross Road Tour.

**ELŻBIETA WOLDAN
-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

O Malwinie Pilarskiej nie tak dawno pisaliśmy na łamach „Wieści” w kontekście jej fotograficznej pasji, którą rozwija od lat. Obserwuje i hobbystycznie fotografuje ptaki, zwłaszcza te żerujące nad stawami hodowlanymi w okolicach Głowna i Bielaw. Wspominaliśmy, że pasję fotograficzną Malwa łączy z kolarstwem, bo w zasadzie wszędzie jeździ rowerem. Wtedy, po pracy w szkole, robiła nawet po 60 km dziennie, dziś przejeżdża po sto. Zanim przesiadła się na szosówkę, jeździła na motocyklu, później przez 2 lata rekreacyjnie na rowerze górskim. W wyścigach nie startowała. Nowy, dużo lżejszy i szybszy, typowo szosowy rower, kupiła w styczniu br., bo pociągała ją prędkość, nieosiągalna na „góralu”. Czuła, że szybka jazda rowerem to coś dla niej. Zakup częściowo sfinansowała z pieniędzy zarobionych na sylwestrowym graniu, bo – może nie każdy pamięta, ale Malwa jest też perkusistką, aktualnie związaną z zespołem AtoMy.



Kross Road Tour. Malwina Pilarska na głowieńskim etapie wyścigu.

Po puchar starosty

– Zaczęłam jeździć dopiero od połowy lutego, dlatego że takie rowery zazwyczaj kupuje się bez pedałów. Zanim kupiłam pedały, minęło trochę czasu, poza tym czekałam na odpowiednie warunki – na oblodzonej czy oszronionej nawierzchni jeździć nie próbowałam – opowiada. – Jazda szosowa miała być po

prostu pasją, nie zamierzałam brać udziału w żadnych wyścigach. Kupiłam rower, bo chciałam trenować dla siebie, ale przyszedł maj i postanowiłam zapisać się na Tour de Powiat. Chciałam zobaczyć, na jakim poziomie jest ta moja rowerowa forma. Zamierzałam wziąć udział tylko w tym głowieńskim etapie, ale jak mi tak dobrze poszło (I miejsce

w kat. open kobiet – dop. red.), pojechałam na kolejny etap do Parzęczewa. Tam jedyny raz znalazłam się poza pudłem – na miejscu czwartym. Jadąc ominęłam kilka dziewczyn i pomyślałam, że jestem w czołówce. Odpuściłam i jechałam sobie spokojnie, a okazało się, że przede mną były jeszcze trzy. Kolejny etap w Aleksadrowie Łódzkim odbywał się

przy silnym wietrze i w deszczu. Warunki straszliwe, po drodze wydarzyła się kraksa, na szczęście nie z moim udziałem, ale jeden z zawodników uderzył mnie w kierownik. Po tym zdarzeniu poczułam, jakie to niebezpieczne i stwierdziłam, że w każdym wyścigu będę jeździła nie w grupie, tylko sama, chociaż to trudniejsze, bo trzeba od razu na początku się wyrwać.

Nie daje się wyprzedzić

Na kolejnym, ostatnim etapie Tour de Powiat w Zgierzu, trasę wyznaczono po obwodzie tra-

“

Do tej pory w swojej kategorii Fit FK2 Malwina Pilarska jest jedyną wśród laureatek zawodniczką, niezrzeszoną w żadnym klubie.

pezu o niebezpiecznie ostrych zakrętach. Nawierzchnia była fatalna, tym razem też nie obyło się bez wypadku z udziałem gimnazjalisty, który wpadł na słup. Mimo koszmarnych warunków, tutaj Malwina Pilarska była pierwsza, co ostatecznie w klasyfikacji generalnej wywindowało jej pozycję na szczyt podium. Połknęła już na dobre bakcyli rywalizacji i postanowiła wziąć udział w głowieńskim etapie dużego wyścigu Kross Road Tour.

Nie startowała w jeździe kwalifikacyjnej w Konstancinie, dlatego w Głownie mogła wyruszyć



Przed startem. Malwina gotowa do pierwszego etapu Kross Road Tour.

REKLAMA

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

**OPERATOR MASZYNY
POMOCNIK OPERATORA MASZYNY**

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy
Kożuszki Parcel 70A,
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00
lub wysłać na e-mail: brygadzysta@mfo.pl

SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

MASZYNY ROLNICZE
CIĄGNIKI 50 KM
OD 65 TYS BRUTTO!!!

REALIZUJEMY WNIOSKI UNIJNE
MŁODY ROLNIK

tel. 696 223 305

OLEJ
opałowy
napędowy

wszystkie
rodzaje węgla

**NAJNIŻSZE
CENY**

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

NAWOZY

- azotowe
- wielo-
składnikowe

dowóz HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

**USŁUGI
STOLARSKIE**

DRZWI DREWNIANE
zewewnętrzne i wewnętrzne
NA WYMIAR
– PRZYSTĘPNE CENY
MONTAŻ GRATIS

tel. 604-753-038, 660-667-792

BURMISTRZ STRYKOWA INFORMUJE,
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie
Urzędu Miejskiego w Strykowie
przy ul. Kościuszki 27,
zostały podane do publicznej
wiadomości wykazy nieruchomości
położonych w Smolicach i Swędowie,
stanowiących własność Gminy Stryków,
**PRZEZNACZONYCH
DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ
w drodze bezprzetargowej.**
Wykazy podlegają publikacji
do dnia 31 sierpnia 2015 r.

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszni
■ hamulców ■ zbieżność kół
■ alternatory ■ rozruszniki

polecza: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

**STACJA KONTROLI
POJAZDÓW
POLMO-BLICH**

zaprasza na
przeglądy techniczne
wszystkie typy pojazdów

pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰ sob. 7³⁰-14⁰⁰

Łowicz ul. Blich 34
tel. 883-342-377

PROFI CREDIT
Twoje pieniądze
OFERUJEMY
POŻYCZKI
nawet do 25 000 zł

* szybko * bezpiecznie * uczciwie

tel. 606 987 290

*Koszt połączenia wg stawki operatora

**części
samochodowe
używane**

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

Gmina Dmosin | Gospodarz z Nagawek myje się w misce – i złorzeczy

Na boisko gmina wody nie oszczędza, a w gospodarstwie suche krany

Dające się wszystkim we znaki upały i kłopoty z bieżącą wodą zaczynają powodować konflikty. W poniedziałek 10 sierpnia do naszej redakcji zadzwonił zbulwersowany mieszkaniec Nagawek w gminie Dmosin, do którego gospodarstwa już od dłuższego czasu nie dociera woda. Tymczasem gmina, która wystosowała do mieszkańców apel o rozsądne korzystanie z zasobów wodociągów, codziennie urządza podlewanie boiska w Dmosinie Drugim.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowicznanin.info

– Z jednej strony wójt apeluje o nienawadnianie upraw, ogródków czy trawników, a z drugiej strony w najlepsze podlewa boisko przy Orliku, gdzie pod hydrant podłączone są trzy armatki. Gdzie tu racjonalność i konsekwencja? Ja już dziesiąty dzień nie mam wody. Przywożę ją w zbiornikach a to od siostry, a to od sąsiada. Mam 15 cielaków, zwierzęta muszą coś pić. Do gminy napisałem 3 pisma w tej sprawie i zawsze jest inne tłumaczenie, a to że wina rektora na Nowostawach, a to że awaria na przepompowni w Dmosinie. Proponowali, owszem, beczkowóz, ale ja wiem, że straż pożarna używa na przykład piany, na pytanie, czy ktoś z gminy zagwarantuje mi, że moje zwierzęta, pijąc taką wodę, się nie rozchorują, usłyszałem odpowiedź, że nie – mówi Piotr Janeczek.

Sprawdziłem otrzymany sygnał. Na boisku Błękitnych przy Orliku we wtorek rano rzeczywiście uruchomiony był hydrant i nawet nie trzy, a cztery zraszacze wypuszczające wodę pod takim ciśnieniem, że sięgała asfaltu na pobliskiej drodze. Taki widok w zestawieniu z obowiązującym na terenie gminy apelem o racjonalność w gospodarowaniu wodą rzeczywiście może dziwić, a tych, którzy wody w kranach już nie mają – wręcz złościć.

Jak to tłumaczy gmina

O wyjaśnienia tej niezrozumiałej dla mieszkańca sytuacji zwróciliśmy się do władz gminy Dmosin. Zarówno wójt gminy Danuta Supera, jak i jej zastępca Arkadiusz Garnys tłumaczą, że wszystko ma swoje uzasadnienie, a żaden sygnał od mieszkańców nie pozostaje bez odzewu i propozycji rozwiązania problemu. Nie kryją, że to nie jedyne boisko, które podlewa obecnie gmina. Nawadnianie jest również boisko przy Zespole Szkół Samorządowych w Dmosinie, czym

zajmują się strażacy OSP, przywożąc beczkowozem wodę z rzeki Mrogi. Wszystko uzasadnione jest potrzebą utrzymania obiektów, na które gmina poniosła określone koszty, ale nie tylko.

– Boisko w Dmosinie Drugim jest podlewane z wodociągu Ząbki, gdzie jak do tej pory nie mamy sygnałów o spadkach ciśnienia, a więc zużyta woda i jej ilość nie ma wpływu na spadki ciśnienia odnotowane w Nagawkach i Dmosinie. Zależy nam na utrzymaniu tej murawy po pierwsze – ze względu na dość wysoki koszt jej założenia,

“

Ja już dziesiąty dzień nie mam wody. Przywożę ją w zbiornikach a to od siostry, a to od sąsiada. Mam 15 cielaków, zwierzęta muszą coś pić.



Piotr Janeczek, rolnik z Nagawek, musi trzy razy dziennie przywozić wodę do pojenia zwierząt od sąsiada i siostry, bo w kranach susza.

a po drugie na to, by mogły być na nim rozgrywane mecze barażowe Błękitnych, którzy walczą o wejście do okręgówki – usprawiedliwia wicewójt Arkadiusz Garnys.

Tymczasem, jak tłumaczy dalej wicewójt, Nagawki są zasilane z ujęcia wody w Woli Cyrusowej i Teresinie. – I tu – rzeczywiście – mieliśmy sygnały o braku wody w skansenie po godzinie 19.00, ale również od mieszkańca, o którym mowa. Proponowaliśmy beczkowóz z wodą dla zwierząt, ale pan się nie zgodził. Proponowaliśmy również wypożyczenie pompy do studni, którą posiada ten mieszkaniec, ale na to też nie wyraził zgody – dodaje wicewójt Arkadiusz Garnys.

A w studni też nie ma wody

Takie przedstawianie sprawy mieszkaniec Nagawek nazywa „odwracaniem kota ogonem”. – Owszem zaproponowano mi dzierzawę pompy, żebym wodę czerpał ze swojej studni, tyle tylko, że zapomnieli dodać, że w niej nie ma wody. Zresztą, gdyby nawet była, to nie po to mam wodociąg, nie po to na nie-



Boisko w Borkach podlewane z kilku stron jednocześnie wzbudza irytację tych, którzy nie mają wody w swoich gospodarstwach.

go płaciłem, żebym teraz nie mógł z niego normalnie korzystać. Pytam: Jaki przykład daje ludziom wójt, która oczekuje, że nie będą podlewać trawników, a sama podlewa boisko? – pyta raz jeszcze Piotr Janeczek.

Konewka służy za prysznic

Mimo kilku pisemnych interwencji w gminie, rolnik póki co musi radzić sobie sam. Łazienki w domu nie używa. Myje się w misce albo na dworze, gdzie zainstalował beczkę i konewkę, która służy za prysznic. Żeby napić zwierzęta, musiał kupić trzy beczki o pojemności tysiąc litrów, które wkłada na przyczepkę, by przy-

wieźć nimi wodę od tych, którzy póki co nie mają z nią takich problemów jak on.

Potrzebne inwestycje są w przygotowaniu

Wójt Danuta Supera tłumaczy, że gmina przygotowuje kompleksowe rozwiązanie problemu Nagawek, ale to jeszcze trochę potrwa. We wrześniu ma być gotowy projekt punktu podnoszenia ciśnienia wody w tej miejscowości. Dzięki niemu woda w okresach suszy ma docierać bez problemów również do odbiorców położonych wyżej. – Posesja, o której mowa, położona jest o 35 m wyżej niż pozostałe, a to oznacza 3,5 atmosfery straty w ciśnieniu wody – uzupełnia wicewójt Garnys.

Takiego tłumaczenia nie przyjmuje jednak gospodarz z Nagawek. – Owszem mieszkam na wzniesieniu, ale nie aż takim. Moja gehenna trwa praktycznie od wybudowania wodociągu w mniejszym lub większym stopniu, a ten rok jest szczególny. Woda o ciśnieniu 0,5 atmosfery najpierw pojawiała się tylko w godzinach nocnych, teraz nie ma jej już przez całą dobę. Nie mam się w czym umyć, wyprać ubrań. Jak może czuć się osoba, która wchodząc po całym dniu ciężkiej pracy do łazienki zastaje w niej suchy kran? Ja tak mam już od długiego czasu – mówi Piotr Janeczek.

Na dzisiejszej sesji Rady Gminy Dmosin, 13 sierpnia, wójt Danuta Supera przedłożył radnym projekt uchwały w sprawie przesunięcia w budżecie, które umożliwiłaby budowę nowej studni dla ujęcia wody w Dmosinie. Projekt prac geologicznych został już zatwierdzony przez odpowiednie

“

Boisko w Dmosinie Drugim jest podlewane z wodociągu Ząbki, gdzie jak do tej pory nie mamy sygnałów o spadkach ciśnienia.

służby. Jeśli radni dziś przyjmą uchwałę, gmina wystosuje zapytanie o cenę do potencjalnych wykonawców.

Zużycie dwa razy większe niż przy dotychczasowych suszach

– Zdajemy sobie sprawę, że sytuacja jest trudna. Mogę tylko prosić mieszkańców o cierpliwość. Robimy wszystko, aby woda docierała wszędzie, ale jej rozbiór jest tak olbrzymi, że są miejsca, gdzie występują braki. Nasi konserwatorzy pracują dzień i noc, żeby zabezpieczyć ciśnienie. Nie wyobrażam sobie, co byłoby, gdybyśmy wcześniej nie zastosowali spiecia wodociągów i nie stworzyli możliwości wyrównywania niedoborów. Nasze kolejne plany inwestycyjne idą w kierunku dalszej rozbudowy stacji uzdatniania wody, budowy studni awaryjnych, zabezpieczenia ujęć w agregaty – mówi wójt Danuta Supera.

Dodajmy tylko, że olbrzymi rozbiór wody w przypadku gminy Dmosin oznacza, że jest on już czterokrotnie większy niż zwykle i dwukrotnie większy niż w poprzednich okresach suszy. ■

REKLAMA

mechanika POJAZDOWA
w zakresie: • naprawa zawieszki • sprzęgieł • hamulców • wymiana rozrządu • wymiana materiałów eksploatacyjnych typu: oleje, klocki hamulcowe, płyny chłodnicze i hamulcowe, tłumiki, haki holownicze • wymiana opon
SPRZEDAŻ CZĘŚCI MOTORYZACYJNYCH
Kalenice 99
tel. 607-065-164

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

SZAMBA
ZBIORNIKI BETONOWE
na ścieki domowe, przemysłowe, deszczówkę i gnojnicę
Telefon 791 519 606

Skarabeusz
... wsparcie domowego budżetu
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
W DOMU U KLIENTA
801 501 155*
797 603 000
Zatrudnimy Doradców
www.skarabeusz.biz.pl

złomowanie pojazdów
zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbior pojazdów
kowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

AUTOKLIMA
„AUTO ELEKTRO”
Dominik Kierzkowski
łowicz, ul. Blich 24
tel. 602 521 525
ELEKTRYKA SAMOCHODOWA

Aktualności

Rejon | Zakłady muszą oszczędzać prąd

Stopień zasilania w górę, produkcja w dół

Przeorganizowanie produkcji, a w niektórych przypadkach nawet jej ograniczenie, przesunięcia czasu pracy, wyłączenie klimatyzatorów, zakaz używania oświetlenia w ciągu dnia – to rzeczywistość, w której od poniedziałku, 10 sierpnia, funkcjonuje wiele zakładów pracy w naszym rejonie.

Ogłoszony na terenie całego kraju 20. stopień zasilania, czyli najniższy od blisko 30 lat, wpłynął na pracę m.in. takich dużych firm jak podstrykowski Corning, głowieński MitMar, czy dmosińska Ubojnia Drobiu Piórkowscy.

– Od poniedziałku w godzinach od 10.00 do 17.00 musieliśmy wyłączyć część najbardziej ener-

gochłonnych linii. W godzinach nocnych produkcja odbywa się normalnie. Zredukowaliśmy moc klimatyzacji, wyraźnie odczuwając niedogodności z tego powodu, ale to było również konieczne. Codziennie rano śledzimy komunikaty o stopniu zasilania, czekając na jego obniżenie – mówi Mariusz Bielawski, dyrektor Corninga.

Z problemem zmniejszonej mocy musiała poradzić sobie również Ubojnia Drobiu Piórkowscy w Kołacinie. – Jesteśmy związani umowami z wieloma dostawcami i odbiorcami, nie możemy sobie pozwolić na przestój, dlatego w poniedziałek trzeba było szybko podjąć decyzję, co w tej sytuacji. Musieliśmy przesunąć całą logistykę i rozpoczęcie uboju, zajęło to pół dnia, ale dajemy radę. Przesunęliśmy godzinę rozpoczęcia uboju z 3.00 na 24.00. Zyskane w ten sposób 3 godziny w całości zabezpieczają najbardziej energochłonne procesy – mówi dyrektor techniczny uboju, Krzysztof Ławniczak.

Dodatkowo firma zdecydowała o wyłączeniu jednego agregatu chłodniczego, woda na śniadanie nie jest już podgrzewana elektrycznie, tylko gazowo, wprowadzono zakaz używania oświetlenia w ciągu dnia i ograniczenie używania innych nośników energii. Zakład musiał zejść do 2/3 poboru normalnie użytkowanej energii.

W głowieńskim MitMarze również nastąpiła konieczność wyłączenia części urządzeń, które w najmniejszym stopniu są potrzebne do produkcji. Starano się również zreorganizować w ostatnich kilku dniach zmiany. Część pracowników przychodzi do pracy na noc, czego wcześniej nie praktykowano.

W firmie pilnie nasłuchuje się codziennych komunikatów dotyczących obowiązującego stopnia zasilania. W MitMarze mają nadzieję, że utrudnienia nie potrwać długo. W normalnym trybie pracuje za to, przynajmniej na razie, głowieńska fabryka szlifierek. **ljs, kl**

RZUT OKIEM | ESKADRA HELIKOPTERÓW



Ciekawy widok mieli okazję oglądać 10 sierpnia plażowiczka nad zalewem Mroźyczka oraz mieszkańcy, którzy przebywali w okolicach osiedla Sikorskiego, Kopernika i Marakanu. W pewnym momencie, niezbyt wysoko, nad miastem przeleciała bowiem grupa aż pięciu wojskowych helikopterów. Widok takiej ilości maszyn na raz, ale też hałas przez nie czyniony, robiły wrażenie. **kl**

Region | Pożary w lasach i na polach
Strażacy mają pełne ręce roboty

dokończenie ze str. 1

Pracowało siedem zastępów straży pożarnej. Straty były stosunkowo niewielkie, bo oceniono je na 2 tys. zł.

Większe straty wyliczono po pożarze, który wybuchł 8 sierpnia, około godziny 16.11, w Nadolnej. Iskra z tłumika ciągnika rolniczego doprowadziła do pożaru rżyska i słomy po kombajnie na powierzchni około 1ha. Częściowemu spalaniu uległa przyczepa ciągnięta przez ciągnik, całkowicie sprasowana słoma znajdująca się na niej. Straty oszacowano na około 5,5 tys. zł. Dzień później, 9 sierpnia, około godziny 10.51,

straż gasiła też 2 ha rżyska w Kołacinie. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

Dzień później, 7 sierpnia, około godziny 21.17, gaszono z kolei 50 mkw poszycia leśnego w Ziewanicach. Wybuchł on prawdopodobnie z powodu zaproszenia ognia przez osoby nieznane.

Dwa razy do pożaru wyjeżdżali strażacy 8 sierpnia. Najpierw, około godziny 14.58, gasili 300 mkw suchej trawy na nieużytkach rolnych przy ul. Kosynierów w Dobrej, a następnie, około 21.00, suchą trawę na terenie stacji transformatorowej przy ul. Kopernika w Głownie. **kl**

Region

Pięciu nietrzeźwych kierowców

Aż pięciu nietrzeźwych kierowców jednego dnia, 11 sierpnia, na przestrzeni mniej więcej 4,5 godziny, zatrzymali policjanci na drogach gminy Głowno i gminy Stryków.

Spośród tych pięciu interwencji aż trzy miały miejsce w Woli Lubiankowskiej.

Zatrzymana około godziny 11.35, prowadząca Opla Astrę 27-letnia mieszkanka gminy Głowno, miała w organizmie aż 2,5 promila alkoholu.

Taki sam wynik miał również zatrzymany o 10.40 rowerzysta, którym był 58-latek z gminy Łyszkowice.

W Woli Lubiankowskiej zatrzymano również 36-letniego mieszkańca powiatu brzezińskiego, który jechał Fordem Ka, mając w organizmie 0,3 promila alkoholu.

Taki sam wynik „wydmuchał” też 68-letni rowerzysta, mieszkaniec gminy Głowno, zatrzymany w Ziewanicach około godziny 9.05. Dużo więcej, bo niemal 2 promile, miał w organizmie 64-latek, mieszkaniec gminy Stryków, który około godziny 7.00 poruszał się rowerem ul. Strykowską w Śwędowie. **kl**

REKLAMA

WIG-KOST

Gwarancja niskich cen

kamienie ozdobne
kruszywa drogowe
kostka brukowa

JUŻ OTWARTE ZAPRASZAMY

- WĘGIEL • WAPNO
- PIACH • ZIEMIA

Łowicz, Popów 157
(koniec ul. Chełmońskiego)
tel. 722-207-322

HYDRO-SPAW S.C.

MIESZALNIK NA MIEJSCU:

- Tynki strukturalne od 130 zł/25kg
- Tynki mozaikowe od 170 zł/25kg

STYROPIAN FASADA od 154 zł/m³

- Kostka brukowa
- Pokrycia dachowe
- Cegła klinkierowa
- Płyty KG ▪ Papa ▪ Kleje ▪ Cement

GRZEJNIKI ALUMINIOWE od 23,70 zł/ż.

- Kotły C.O.
- Zawory
- Rury
- Kształtki

USŁUGI MONTAŻ z VAT 8%

10 lat gwarancji!

ul. POZNAŃSKA 162/164
ŁOWICZ PRZY TRASIE 92 (kierunek Kutno)
hydro-spaw.lowicz@wp.pl

sprzedaż 602-629-246
usługi 694-837-174
biuro 536-436-036

CORNING

poszukuje pracowników produkcji

LOKALIZACJA: STRYKÓW

Praca w równoważnym systemie czasu pracy.

Zatrudnienie za pośrednictwem Agencji Pracy Tymczasowej.

Wyślij swoje CV na adres:
rekrutacja@corning.com
Tel. 42 230 1476

ZŁOM SKUP
owanie
POJAZDÓW

KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
GAZY TECHNICZNE

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

POLSKI WĘGIEL
DYSTRYBUCJA

NAJLEPSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL w Polsce

RODZAJ WĘGLA	KALORYCZNOŚĆ / FRAKcja	CENY BRUTTO
ekoGroszek	od 26 MJ/kg 5 - 25 mm	od 679 zł
Miał	24 MJ/kg 0 - 25 mm	od 415 zł
Kostka	26 MJ/kg 63 - 200 mm	od 750 zł

PUNKT SPRZEDAŻY
Jackowice 101a,
99-440 Zduny
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 885 220 120

TYLKO Z TĄ REKLAMĄ RABAT NA KAŻDĄ TONĘ PRODUKTU W NASZYM SKŁADZIE

-10 zł

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Łowicz | XX Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę – wyruszyli w ubiegły czwartek, dojadą pojutrze

Ważna jest intencja i pozytywne nastawienie

Mszą św. o godz. 7. rozpoczęła się w miniony czwartek 6 sierpnia już dwudziesta, jubileuszowa, sierpniowa pielgrzymka młodzieżowa do Częstochowy.

Do sanktuarium maryjnego podąża teraz prawie 1000 pątników z ponad 130 parafii diecezji łowickiej. Dwie grupy, Cytrynowa z Żychlina i Błękitna z Sochaczewa rozpoczęły swą wędrówkę już w ubiegłą środę i o godz. 17. dotarły do Łowicza.

Niedługo po mszy św. o godz. 9.15 Pomarańczowi z Żyrardowa, jako grupa pierwsza, w asyście biskupa Andrzeja Franciszka Dziuby, burmistrza Łowicza Krzysztofa Kalińskiego i prze-

wodniczącego Rady Miejskiej Michała Trzoski wyruszyli na pielgrzymkowy szlak w stronę Makowa, gdzie czeka ich pierwszy nocleg.

Za nimi, w niewielkich odstępach, podążały kolejne grupy, w których idą w tym roku z 7 księżmi tradycyjnie Zieloni z Łowicza, Cytrynowi z Żychlina, Fioletowi ze Skierniewic, Czerwoni z Żyrardowa, Biało-Złoci z Kutna, Biali z Łęczycy i Brązowi z Rawy Mazowieckiej.



Zieloni z Łowicza na pielgrzymkę idą z 7 duchownymi.



Od lewej: Ilona, Michalina, Ola i Edyta z Pijarskiego LO. Dziewczyny chodzą na pielgrzymkę, bo kochają jej klimat, ludzi i bliskość z Bogiem.

Wśród podążających na spotkanie z Czarną Madonną są między innymi uczennice liceum pijarskiego, Ilona, Michalina, Ola i Edyta. – Idziemy na pielgrzymkę, bo uwielbiamy jej klimat. Ja idę 3 raz i zawsze czas mija mi tu bardzo szybko. Są świetni ludzie, z którymi można rozmawiać o wszyst-

kim – mówiła w rozmowie z nami Michalina, a Ilona dodała: – Ja wybrałam się w tym roku z dziewczynami po raz pierwszy. Chciałam spróbować czegoś nowego, nieznanego, a Ilona chodzi ze swoją siostrą już od jakiegoś czasu, więc postanowiłam, że w tym roku do nich dołączę. Obie dziewczyny idą w inten-

cji matury, którą będą zdawały w przyszłym roku w maju.

Ola i Natalia, dwie przyjaciółki, idą na pielgrzymkę po raz pierwszy. W ich oczach w dniu ruszania w trasę widać było wielką radość, a zarazem spokój. Obie podążają na Jasną Górę dla pokuty i ofiary, którą chcą złożyć Bogu ze swojego wysiłku i poświęcenia. Są też

po ludzku ciekawe, jak wygląda uczestniczenie w prawdziwej pieszej pielgrzymce, o której wielu im opowiadało, a której same jeszcze nie doświadczyły. – Nieśmiemy w sercach ważne dla nas intencje, których nie chcemy zdradzać. Many nadzieję, że mimo mocnych upałów damy radę i dojdziemy.

Mateusza, który idzie z pielgrzymką po raz 4, odprowadzały do Makowa trzy koleżanki. – Pielgrzymki dają mi „powera” (czyt. siłę) duchowego. Dzięki nim mogę naładować swoje duchowe baterie, aby przez cały rok żyć w przyjaźni z Panem Bogiem. – zaznacza chłopak. – Myślę, że pogoda, mimo dość wysokich temperatur, jest dobra na pielgrzymowanie i nie ma co narzekać. Wolę taką, niż gdybym miał mieć pełno wody w butach. Przewodnikiem pielgrzymki od 2011 roku jest ks. Rafał Babicki. Zielonej – łowickiej grupie przewodzi rektor Wyższego Seminarium Duchownego ks. Sławomir Wasilewski.

Do Częstochowy pątnicy dotną 14 sierpnia, w piątek, po przebyciu ponad 230 kilometrów i zostaną do soboty, by uroczystie świętować Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, potocznie zwane Świętem Matki Boskiej Zielnej, i szczęśliwe dotarcie do celu.

Zapraszamy do oglądania galerii zdjęć oraz filmu z wymarszu pielgrzymki na naszej stronie www.lowicznanin.info. mm

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAROŻNIKI OD:
889 zł

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7

STUDIO
KUCHENNY
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
kanap
i narożników



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Ludzie

Łowicz | Sabina Świątkowska została doceniona przez prezydent Łodzi

Łódzka Hala Expo 2022 według projektu łowiczanki

Pochodząca z Łowicza absolwentka Pijarskiego LO, studentka V roku Architektury Wnętrz w Akademii Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego w Łodzi, 26 letnia Sabina Świątkowska osiągnęła znaczący sukces. Prezydent Łodzi, Hanna Zdanowska, zaprosiła ją na konferencję do Urzędu Miasta Łodzi, na której Sabina zaprezentowała swój projekt dyplomowy magisterski, związany bezpośrednio z tematem EXPO International Łódź 2022, którego miasto Łódź próbuje zostać gospodarzem.

MARIA MAJCHER

maria.majcher@lowiczanie.info

Wyróżnienie Sabiny jest o tyle znaczące, że dziewczyna swojej pracy jeszcze nie obroniła, a zrobi to dopiero we wrześniu. Mimo to, już wzbudziła swoją pasją i pomysłem wielkie zainteresowanie.

Expo World i Expo International to wystawy organizowane cyklicznie, prezentujące dorobek kulturowy, naukowy i techniczny narodów świata.

Skąd ta pasja?

Podczas rozmowy z Sabiną zapytaliśmy ją, skąd zainteresowanie wybraną przez nią profesją i jak w ogóle jej miłość do sztuki i architektury się narodziła: – To chyba zaczęło się w momencie, kiedy podczas korepetycji w czasach liceum nie słuchałam nauczyciela, a wolałam porozglądać się po jego mieszkaniu, zastanawiając się, co i gdzie poprzesztawiać, jaki kolor by lepiej zagrał na ścianach itd. To chyba było tym pierwszym przeblyskiem ku architekturze wnętrz – wspominała w rozmowie z nami. – W ogóle, odkąd pamiętam, zawsze chciałam rozwijać się artystycznie. Działać kreatywnie.

Narodziny pomysłu

Projekt pawilonu zrodził się w głowie Sabiny w ubiegłym roku, kiedy ogłoszono konkurs na projekt Pawilonu Polskiego na EXPO World w Mediolanie.

– Jest to naprawdę duże przedsięwzięcie, dlatego zaczęłam szu-



Projekt budynku w kształcie rozwijającej się lilii z zewnątrz, wizualizacja.

kać informacji o czymś mniejszym i nie trzeba było mi daleko szukać, ponieważ na początku mojego roku dyplomowego dowiedziałam się, że to właśnie Łódź ubiegać się będzie o organizację tzw. „małego” EXPO, EXPO International. Tak to się wszystko zaczęło – opowiadała.

Już na samym początku rozmyślałam na temat pracy dyplomowej dziewczyna zgłosiła się do nowo powstałego biura ds. EXPO. Panowie z biura nie kryli zaskoczenia, że ktoś zainteresował się tym tematem, a tym bardziej, że ma powstać z tego praca magisterska. Temat EXPO w Łodzi był wówczas bardzo świeży, dlatego też przyszła architekt musiała podjąć

wiele trudnych, kluczowych decyzji, chociażby takich jak znalezienie miejsca – działki pod pawilon. Uznała, że teren rozwijającego się Nowego Centrum Łodzi, róg ulic Nowowęglowej i Nowotar-gowej, będzie tym prestiżowym miejscem dla jej obiektu. Wybrała działkę vis a vis dworca Łódź Fabryczna, na której według miejscowych planów ma znajdować się park.

Odpowiedź znaleziona w rozwijającej się lilii

– Dużo czasu zajęło mi znalezienie pomysłu na bryłę pawilonu, a raczej, aż wena w końcu mnie dopadła. Zazwyczaj pomysły czerpię z natury, uwielbiam

naturalne materiały i z nimi najczęściej utożsamiam swoje projekty – przyznaje, a po chwili dodaje: – Wiedziałam, że chcę odnieść się do kontekstu działki. Wiedząc, że ma powstać tu park, zaczęłam szukać inspiracji w naturze, a zarazem w stylu secesyjnym, który najlepiej nawiązuje do natury i który uwielbiam. Wspólnym mianownikiem okazał się dla mnie rozwijający się kwiat, a dokładniej kwiat lilii – częsty motyw stylu secesyjnego. Stanowi on poniekąd nawiązanie do intensywnie rozwijającego się miasta, jakim jest Łódź.

Charakterystycznymi elementami pawilonu mają być materiały z odzysku: cegły, parkiet i belki

pozyskane z remontów łódzkich kamienic. Sabina uważa, że dobra architektura nie musi być droga. Tworząc projekt chciała, by powstało coś, co będzie połączeniem elementów z wielu łódzkich budynków poddanych rewitalizacji. Nawiązała tym samym do tematu przewodniego EXPO, jakim jest rewitalizacja, czyli przywrócenie do życia obszarów i obiektów miejskich, które przez czynniki ekonomiczne zostały zaniedbane i zapomniane.

– W swojej pracy łączę zarówno działania typowo architektoniczne z działaniami artystycznymi. Do zachodniej elewacji pawilonu została bowiem przyłożona artystyczna praca, któ-



Charakterystycznymi elementami pawilonu mają być materiały z odzysku: cegły, parkiet i belki pozyskane z remontów łódzkich kamienic.

– rą stworzyłam na warsztatach w październiku ubiegłego roku.

Zaprojektowany pawilon ma dwie kondygnacje, ale ze względu na spadek terenu, nawet 8 m w kierunku dworca, od strony zachodniej widać jedną kondygnację, a od wschodniej dwie, co daje ciekawy efekt końcowy widoczny na wizualizacjach. Pawilon wystawienniczy ma mieć wymiary 80x30 metrów. Największą część powierzchni wykorzystano na cele wystawiennicze, ale w budynku mogą też znaleźć się sale konferencyjne, kawiarnia i recepcja.

Czas pokaże, czy wysiłek się opłaci

– W chwili obecnej moja praca magisterska to wstępny pomysł, koncepcja, która spodobała się prezydent Łodzi i którą Łódź właśnie zaczęła promować. Chciałabym, aby moja praca pomogła Łodzi w zostaniu gospodarzem targów i trzymam za to bardzo mocno kciuki – mówi nasza rozmówczyni.

Obiekt oraz bezpośrednie otoczenie pawilonu, z późniejszym przeznaczeniem na Centrum Promocji Miasta, służyć będzie wydarzeniom zarówno związanym z targami Expo International Łódź 2022, jak i innymi wydarzeniami, związanymi z szeroko pojętą promocją Łodzi. Pawilon posłużył ma przede wszystkim do zaprezentowania łódzkiego dorobku architektonicznego oraz stać się miejscem wymiany myśli na temat rewitalizacji i rozwoju miasta.

Łódź, jako pretendent do zorganizowania Expo International 2022, konkurować będzie m.in. z Newcastle, Kopenhagą i Wyspami Kanaryjskimi. Międzynarodowe Biuro Wystaw Światowych podejmie decyzję, czy to właśnie Łódź zostanie gospodarzem tych targów najprawdopodobniej na początku 2017 roku. ■



Hala wystawowa EXPO od środka. Oprócz pomieszczeń wystawowych, w budynku będzie też miejsce na kawiarnię i sale konferencyjne, wizualizacja.



W swoich pracach Sabina łączy działania typowo architektoniczne z działaniami artystycznymi. Jej miłością jest styl secesyjny.

Firmy muszą ograniczać produkcję, bo brakuje prądu. str. 21

Aktualności



Przeście z rowerem po stalowych dźwigarach, które pozostają po rozebraniu nawierzchni, nie jest bezpieczne.

Kompina | Ruszył remont mostu Pieszcy też nie przejdzie

W poniedziałek, 10 sierpnia, wyłączono z ruchu most na Bzurze w Kompinie. Na moście trwają prace remontowe, objazd wyznaczono przez most w Bednarach.

Prace na moście będą prowadzone codziennie, w godzinach od 7.00 do 20.00. W sumie każdego dnia zaangażowanych w pracę ma tam być kilkunastu pracowników. Remont polega na wymianie zniszczonej drewnianej nawierzchni i dolnego pokładu.

Niestety, prace komplikują życie nie tylko kierowcom, ale także mieszkańcom Kompiny i Bednar. Prace rozbiórkowe powodują, że nie ma możliwości, aby przejść po moście pieszo czy z rowerem, a jeśli ktoś się zdecyduje, to jest to bardzo ryzykowne, bo trzeba poru-

zać się po stalowych dźwigarach – sprawdziliśmy to we wtorek. Rowerzysta, aby objechać most w Kompinie, musi, podobnie jak kierowca samochodu, nadłożyć ok. 2 km. Zdzisław Gołębiowski z PZDiT w rozmowie z nami nie wykluczał pierwotnie, że ruch

ten będzie możliwy, ale w bardzo ograniczonym zakresie i to raczej po zakończeniu robót danego dnia.

Gołębiowski potwierdził nam natomiast, że zostaną zrealizowane plany ułożenia na moście w Kompinie eksperymentalnej, cienkiej i elastycznej nawierzchni bitumicznej. Powiat porozumiał się w tej sprawie z firmą Skanska.

Most ma być przejezdny z początkiem września. **tb**

LISTY DO REDAKCJI



Zgoda była, większość z nas cieszy się z prowadzonych prac

W nawiązaniu do artykułu „Remonty w kościele? Tak! Ale nie każdego stać na to stać!” – oświadczenie parafian z Bobrownik.

Brak zaangażowania w życie parafii niektórych krytykujących osób przyczynił się do podania (w artykule w NŁ 32/15 z 6 sierpnia br.) kilku nieprawdziwych informacji. Nie uwzględnili oni także wielu faktów dotyczących ogromnego zaangażowania księdza proboszcza na rzecz parafii i wszystkich parafian. Dziennikarz i Czytelnicy NŁ zostali wprowadzeni w błąd w kilku istotnych kwestiach. Naszą wspólnotę budujemy w wierze, miłości, przebaczeniu, prawdzie i czujemy się zobowiązani do podania rzetelnych informacji dotyczących zmian, jakie zaszły w naszej parafii dzięki przedsiębiorczości księdza proboszcza Piotra Sapińskiego i aktywności bardzo dużej grupy parafian.

Zbiórka parafialna została zgłoszona w Urzędzie Gminy w Nieborowie. Ksiądz proboszcz otrzymał zgodę wójta gminy w obecności trzech świadków,

w tym sekretarza gminy. Była to zgoda ustna, ponieważ wójt gminy nie wymagał składania pisma. Zgoda ta nie została cofnięta.

Nie było wymiany ławek w kościele. Te, z których korzystamy, zostały wykonane w drugiej połowie lat 80. XX wieku. Dzięki zaangażowaniu parafian wykonano natomiast kilka ławek, które ustawiono na placu wokół kościoła

Nie zakupiono, jak stwierdzili krytykujący, nowych organów. Nowy instrument został przekazany dla parafii od darczyńców ze Skierniewic. Nie wspomniano natomiast o zmianie wyglądu ołtarza głównego: zamontowaniu płaskorzeźby Ostatniej Wieczery i obłożeniu ołtarza marmurem, a to także kolejny dar dla parafii od wielu darczyńców.

Tablica upamiętniająca kolejnego, niezującego już proboszcza, została zamontowana dzięki inicjatywie samych parafian. Poinformowaliśmy naszego księdza proboszcza, że pragniemy zostać fundatorami tej tablicy. Ksiądz proboszcz w imieniu parafii przedstawił naszą prośbę w kurii diecezjalnej. Otrzymaaliśmy zgodę na zamontowanie i uroczyste odsłonięcie tablicy. Zapomniano także o wymieniach modernizacji wejścia bocznego, polegającej na wykonaniu

tak potrzebnego podjazdu dla osób niepełnosprawnych, poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Niektóre prace przeprowadzone w parafii można było wykonać dzięki pozyskaniu przez księdza proboszcza sponsorów, którzy złożyli na rzecz parafii ofiary materialne i pieniężne. W drugiej połowie sierpnia, z inicjatywy naszej parafianki, zostanie zamontowany na placu kościelnym plac zabaw dla dzieci.

Przy tak zaangażowanym, pracowitym i oddanym parafii duszpasterzu, sami parafianie przychodzą z propozycją wykonania różnych prac w kościele, wokół kościoła i na cmentarzu parafialnym. Krytyka niewielu parafian, dotycząca intensywności prowadzonych w parafii prac remontowych, jest krzywdząca nie tylko dla księdza proboszcza, ale także dla całej zaangażowanej części parafii.

Zapraszamy na stronę internetową naszej parafii (<http://www.parafiabobrowniki.lowicz.pl/>). Tam można zapoznać się z różnorodnością działań duszpasterskich prowadzonych w parafii, bo przede wszystkim ks. proboszcz – ks. Piotr Sapiński – troszczy się o rozwój naszego życia religijnego.

Parafianie z parafii Matki Bożej Jasnogórskiej w Bobrownikach.

REKLAMA



Rozana Rezydencja
WELLNESS

ZATRUDNI na stanowisko:

- kucharz z doświadczeniem
 - pomoc kuchenna
 - recepcjonistka
 - kelner/ka • techniczny

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV na adres kontakt@rozanarezydencja.pl
tel. 509 494 127

PRZYJMĘ KIEROWCĘ kat. C+E

w transporcie międzynarodowym
tel. kom. 517-115-462

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

REKLAMA

GLS. Poleceni perszokur do stacji współpracy w Sii w łodzi kumyła-łódzkie

Magazynierów

Miejsce pracy: Stryków

praca na czepi etata

Zadania:
-praca przy wyładunku paczek z kamionem,
-kontrola towarowa,
-skanowanie paczek skanerem ręcznym,
-obsługa magazynowa.

Wymagania:
-dyspozycyjność,
-dobre stan zdrowia (praca fizyczna),
-czystość i dbałość o pracę,
-punktualność,
-przebieżność i samowolność,
-odpowiednie postępowanie do pracy,
-uczciwość,
-zajmowanie się narkotykami.

Ofiarujemy:
-umowę o pracę,
-możliwość dużej wypłaty przy niskiej stawce,
-dobre warunki w terenie, jasno-otwartym.

Dobrych zainteresowanych prosimy o kontakt:
numer kontaktowy: 504 577 500



307543

307240

307429

307350

Auto SPA

Zapraszamy do nowo otwartej SAMOCHODOWEJ MYJNI BEZDOTYKOWEJ

firmy Istobal na stacji paliw



TECHNOLOGIA MYCIA NAJNOWSZEJ GENERACJI

- płynna chemia, w programie mycia m.in. szczotka



- możliwość płatności kartą (klucz)
- wystawiamy faktury VAT
- oferujemy kompleksową pomoc w myciu

Pasieka 2 k/Żychlina

Myjnia czynna w godz. 6-23, tel. 508-317-721

307311

Turystyka

Łowicz | Jak osoby publiczne spędzają wakacje

Na górskiej wędrownicy czy w klimatycznej, nadmorskiej miejscowości?

Czas urlopów już na półmetku. Niektórzy spędzają je w domu remontując mieszkania, robiąc porządki lub po prostu odpoczywając w zaciszu domowego ogniska. Inni rzucają się w wir przygody, poznają nowe, nieznane zakątki Polski i świata lub też ze spokojem wyjeżdżają wyciszyć się i zrelaksować do miejsc lubianych, sprawdzonych, powiązanych z wieloma wspomnieniami.

Mapa w dłoń i w nieznanne

Danuta Zakrzewska, dyrektorka Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi, w tym roku wyjechała tylko na 4 dni, w tym dwa weekendy. – Niestety, ale mamy tak dużo pracy, że bardzo trudno jest nam znaleźć czas na wyjazd. Mimo wszystko jednak staramy się co roku, na krótko, ale gdzieś wybrać się i choć przez chwilę odpocząć. W tym roku była to Grecja, w tym jest to Polska, mała nadmorska miejscowość niedaleko Łeby – Kopalino – opowiada Zakrzewska. – W ogóle uważam, że Polska jest najpiękniejszym miejscem na ziemi. Kiedy nasi synowie byli jeszcze mali, zawsze jeździliśmy do Zwartowa, także w okolicach Łeby. Było to dla nas miejsce sprawdzone, rodzinne, w sam raz na wypoczynek z dziećmi. Teraz, kiedy synowie już dorosli i wyjeżdżają osobno, bierzemy z mężem mapę, wybieramy miejsca, w których nas jeszcze nie było, zarówno te w Polsce, jak i za granicą, zbieramy informacje i ruszamy.

W plenerze malarskim
Agnieszka Kopczyńska,
Rzecznik Praw Konsumenta

w Łowiczu, pierwszą połowę wakacji spędziła aktywnie na działce, bo, jak mówi, w trakcie urlopu nie potrafi leżeć. Drugą część urlopu planuje wykorzystać na plener malarski nad morzem. – Co roku wyjeżdżam na plenery malarskie, w miejsca, w które zostają zaproszona. W tym roku była to Grecja, wyspa Thassos. Plener ten był spełnieniem wszystkich moich marzeń. W te wakacje dostałam propozycję pleneru malarskiego od Stowarzyszenia Marynistów Polskich Oddział Warszawski, do którego należę i wybieram się na 7 dni do Dębek koło Wejherowa. Będę tam już po raz drugi. Poza malowaniem mam w planach spacerować po plaży, po lesie, zbieranie grzybów i borówek. Nie lubię „wakacji na leżaku”, w klubach czy kawiarniach, dla mnie wypoczynek to czas spędzony na aktywności fizycznej i na łonie natury.

Za każdym razem gdzie indziej

Wójt gminy Kocierzew Południowy Agnieszka Wojda wyjeżdża z mężem i córką co roku, na 4-5 dni, nad morze. – Wyjeżdżamy na kilka dni latem i na kilka zimą. Za każdym razem wy-



Michał Trzoska z żoną Aleksandrą na wyjeździe w Stambule w Turcji

bieramy inne miejsce w naszym kraju, tak, by poznać jak najwięcej zakątków Polski. Byliśmy już m.in. w Stegnie, na Helu, w Gdańsku, Rowach, Dąbkach, Kołobrzegu i Świnoujściu, z czego najbardziej podobało nam się właśnie w tej ostatniej miejscowości, bo trafiliśmy tam na „Karuzelę kultury”. Była to impreza kulturalna organizowana przez miasto, podczas której odbywało się wiele ciekawych występów i warsztatów. W tym roku byliśmy w Mrągowie na Mazurskiej Nocy Kabaretowej i w Mikołajkach. Muszę przyznać, że dla nas, i pewnie dla innych rodzin z dziećmi, najfajniejsze są właśnie takie ciche,

niewielkie miejscowości jak np. Dąbki – w nich najlepiej nam się odpoczywa. W tym roku jedziemy do Władysławowa.

Aktywnie, ale najczęściej na miejscu
Grzegorz Koza, przewodniczący Rady Gminy Łowicz, większą część wakacji spędza w swoim gospodarstwie. – Jak ktoś ma ziemię, żniwa do zrobienia, to nie ma czasu na wakacyjne wyjazdy. Mimo wszystko staramy się organizować sobie jakieś krótkie wycieczki, najczęściej w weekendy, do rodziny, znajomych albo w jakieś ciekawe miejsca. W lato mamy najmniej czasu,



Danuta Zakrzewska na tegorocznym wyjeździe nad Zalew Zegrzyński.

bo jest dużo pracy w gospodarstwie, dlatego nadrabiamy nieco później. Byliśmy już m.in. w Toruniu, Kruszwicy czy Ciechocinku. Każdy taki, nawet bardzo krótki, wyjazd bardzo nas cieszy, bo zawsze dzieje się coś ciekawego, coś innego niż w domu.

Smakując obcych kultur i w poszukiwaniu nowych rozwiązań

– Tak się złożyło, że tym roku raczej nie wyjedziemy nigdzie na dłużej. Planujemy tylko krótki wyjazd do Wilna w ostatni weekend sierpnia i wycieczkę do Poznania, do zakonu, w którym moja ciocia była siostrą zakonną – mówił

w rozmowie z nami **Michał Trzoska, przewodniczący łowickiej Rady Miejskiej**. O ostatnich latach swoich wakacyjnych podróży powiedział nam tak: – Kilka lat już jeździmy za granicę. Nie zmienia to faktu, że Polska jest dla nas krajem przepięknym, studnią bez dna, w której cały czas można odkrywać coś nowego. Szczególnie zachwycają nas Bieszczady, które są miejscem bardzo uduchowionym, jeszcze nie do końca skomercjalizowanym. Czasem myślę sobie, że można by rzucić wszystko, jechać w Bieszczady i zostać tam na zawsze. Nasze ostatnie podróże kręciły się jednak wokół bardziej egzotycznych miejsc – opo-

REKLAMA

BEZPŁATNE badania słuchu

aparatury słuchowe
– oferta na każdą kieszeń

dofinansowania
NFZ i PFRON



www.otomed.org

OTO MED

Diagnostyka i dobór aparatów słuchowych

Zapraszamy:

Gabinety Lekarskie w Łowiczu
os. Kostka bl. 1 (rampa)
tel. 43/824-70-08 lub 609-394-187

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- **BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych**
dr n.med. Michał Rogozik spec. chirurg - wtorki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n.med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3
w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Ełżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12,
tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16 -19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTZER EKG, HOLTZER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. JACEK PEŁKA
Asystent
w I Klinice Neurologii
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803

MEDYCyna ESTETYCZNA
DERMATOLOGIA
LEK.MED.
Michał Rogowski-Tylman

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

Kiernoza Malowanie w ośrodku kultury

W ciągu najbliższych dni powinno zostać zakończone malowanie pomieszczeń Gminnego Ośrodka Kultury w Kiernozi. – Mamy nadzieję, że zostaną zakończone oraz ośrodek będzie ponownie otwarty dla wszystkich jeszcze przed sierpniową sesją Rady Gminy Kiernoza – dowiedzieliśmy się w urzędzie. Sesje odbywają się od wielu już lat w sali konferencyjnej ośrodka kultury – jest to ten sam budynek, w którym mieści się urząd. Najbliższa zaplanowana jest w środę, 26 sierpnia.

W czasie, kiedy w ośrodku trwało malowanie, kierownik Bożena Olczak wykorzystwała część urlopu. Będzie na nim przebywać jeszcze do końca tego tygodnia. Później trzeba będzie przywrócić do porządku wnętrza ośrodka po malowaniu. mak

Nieborów | Koncert w kościele

Kolory Polski zagrane i zatańczone

Niezwykłe wydarzenie kulturalne miało miejsce w niedzielę, 9 sierpnia, w kościele parafialnym w Nieborowie.

O godzinie 19.00 rozpoczął się koncert w ramach wakacyjnego cyklu Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej – Kolory Polski.

Organizatorzy cyklu nie przesadzali, zapowiadając koncert jako niezwykły. Jak się okazało, dla wielu widzów było to specyficzne doświadczenie, wynikające z połączenia znakomicie zagranej barokowej muzyki ze współczesnym tańcem improwizowanym.

Tancerze z Pracowni Fizycznej Jacka Owczarka z Łodzi: Anna Skolimowska, Krzysztof Skolimowski, Aleksandra Łaba, Woj-



Jednym z elementów niedzielnego występu był taniec z płachtą cienkiej folii.

ciech Łaba, przy dźwiękach utworów Jana Sebastiana Bacha, np. Suita na wiolonczelę nr 1 G dur BWV 1007, odgrywali zaimprovizowane sceny, tańczyli, biegali po świątyni, „bawili się” płachtami cienkiej folii. Połączenie muzyki i nowoczesnego tańca z początku wywołało na twarzach widzów zaskoczenie, ale po chwili część widowni doskonale się bawiła, a część patrzyła i słuchała z zafascynowaniem.

Ogromne znaczenie miało to, że utwory autorstwa wspomnianego Jana Sebastiana Bacha oraz Jerzego Fryderyka Händla i Antonia Vivaldiego zostały zagrane przez kwartet specjalizujący się w wykonywaniu muzyki dawnej na historycznych instrumentach. Za emocje, których dostarczyli artyści, publiczność podziękowała gromkimi brawami. tb

RZUT OKIEM | WIELU GOŚCI NA NIEDZIELI W SKANSENIE



Kilkaset osób skorzystało z propozycji przygotowanej przez muzeum w Łowiczu, aby w niedzielę, 9 sierpnia, w skansenie w Maurzycach wziąć udział w ciekawych warsztatach, np. kaligrafii, wycinankarskich, kulinarnych, czy – jak rodzina Janickich ze Zdun – rzeźbiarskich, prowadzonych przez Małgorzatę Kłosińską, Wiktorię (na zdjęciu z twórczynią) uczyła się posługiwania dłutem, wykonując prostą figurkę z kory. Jej tata powiedział nam, że córka ma zdolności manualne i sama chce brać udział w różnych zajęciach. Wspólnie z rodziną w skansenie uczyli się już robienia pajaków, wycinanek i haftowania. tb

Łowicz | Informacja dla czytelników Cebrowskiego Biblioteka czynna o godzinę krócej

Od poniedziałku 10 sierpnia do końca sierpnia Miejska Biblioteka im. A. K. Cebrowskiego, mieszcząca się na osiedlu Bratowice w Łowiczu, będzie czynna godzinę krócej niż zwykle, czyli do godziny 16.00. Zmiana godzin pracy jest spowodowana urlo-

pami pracowników oraz upałam, a co za tym idzie mniejszym zainteresowaniem wypożyczaniem książek, szczególnie w godzinach popołudniowych. – Za utrudnienia przepraszamy i zapraszamy po książki na upalne dni – zachęcają bibliotekarze.

Od początku września biblioteka będzie czynna tak jak do tej pory, czyli w poniedziałki od godziny 10.00 do 16.00, a od wtorku do piątku od godziny 9.00 do 17.00 oraz w pierwszą sobotę w miesiącu od godz. 9.00 do 15.00. mak

RZUT OKIEM | BILETY NA Ł FESTIVAL ROZDANE



Na koncerty, które zaplanowano na 22 sierpnia, na dziedzińcu ŁOK w ramach Ł Festivalu wybiorą się na pewno: Mateusz Tonderski, Agata Trębska i Klaudia Kosiorek – bo odebrali darmowe wejściówki w akcji promocyjnej festiwalu prowadzonej przez NŁ. Zwycięzcy przyznali, że do udziału w konkursie zachęcił wszystkich Mateusz. Ponadto przyznali zgodnie, że wybiorą się na koncerty, gdyż są ciekawi nowych zespołów, szczególnie, że nie wszystkie wymienione w festiwalowym line-upie są im znane. Poza tym młodzi Łowiczanie uważają, że to bardzo fajne wydarzenie muzyczne i należy wspierać podobne eventy w naszym mieście. Zwycięzcom gratulujemy i życzymy dobrej zabawy! aa

REKLAMA

Urolog
lek. Radosław Grębowski
specjalista urologii
konsultacje lekarskie z badaniami USG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

BADANIA USG
▪ piersi ▪ tarczycy ▪ stawów
▪ bioder niemowlęcia
▪ jamy brzucha ▪ ślinianek
▪ układu moczowego
▪ węzłów chłonnych
▪ macicy i przydatków
▪ Doppler tętnic i żył
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
dr Ewa Świechowska
-Krawczyk
SPECJALISTA
GERIATRII i CHOROBY
WEWNĘTRZNYCH
przyjmuje w piątki od 16.00

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**GABINET CHOROBY SKÓRY
DERMATOLOG**
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wypiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229, 42-719-19-78

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59
502-932-337

GABINET AKUPUNKTURY
AKUPUNKTURA
AURIKULOTERAPIA
AKUPRESURA
MOKSOTERAPIA
BAŃSKI CHIŃSKIE
MASAŻE LECZNICZE
UL. ZDUŃSKA 48, LOK. 6,
99-400 ŁOWICZ
ZAPISY TELEFONICZNE:
601-234-584

SPECJALISTA GINEKOLOG
- POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRYSZTOF
GABINET PRYWATNY
(recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

**OTOLARYNGOLOG
AUDIOLOG i FONIATRA**
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64

Sport

Trzecie miejsce
i ogromny pech
Pro-Fartu Głowno. str. 32

Piłka nożna | Sparringi, IV liga

RTS Widzew tym razem nie dał szans Stali

Wreszcie oficjalny i stuprocentowy beniaminek IV ligi z Głowna uległ budowanej od podstaw drużynie Widzewa.

RTS WIDZEW ŁÓDŹ 7 (6)
STAL GŁOWNO 1 (1)

Bramki dla Widzewa: Kasperczak 2 (6 i 35 min.), Świątkiewicz 2 (7 i 31 min.), Budka (41 min.), Rachubiński (k. w 43 min.) oraz Bartos (w 75 min.).

Bramkę dla Stali zdobył w 20 min. Antoni Waśkiewicz.

RTS Widzew: Chachula (w 46 min. Sokołowicz, 82 Reszka) – Pietras (52 Bartos), Dudala (82 Kozieł), Maczurek (75 Kralkowski), Fornalczyk (80 Marcioch) – Budka (52 Gradecki), Bednar (56 Majerz), Okachi (60 Polit), Świątkiewicz (63 Puchalski) – Rachubiński (77 Wielgus), Kasperczak (50 Gilarski).

Stal: Smurzyński – M. Suchenek, E. Ignatowski, A. Gibała, Kluska – K. Suchenek, zawodnik testowany I, zawodnik testowany II, Głowiński, Waśkiewicz – D. Tomczyk. Na boisku pojawili się także: Walczak oraz zawodnik testowany III.

W kolejnym spotkaniu sparingowym z udziałem Stali Głowno mogliśmy zobaczyć hokejowy wynik. W sobotę, 8 sierpnia na stadionie zgierskiego Włókniarza odradzający się z kryzysu RTS Widzew Łódź rozgromił zwycięzcę baraży o IV ligę z Głowna aż 7:1.

Szkoleniowiec Stali Marek Pawlak w końcu doczekał się chwili, kiedy wiedział do jakich rozgrywek przygotowuje swoich piłkarzy. W związku z tym, że głównie wygrali baraże i po raz drugi w tym roku awansowali do IV ligi zarząd Stali mu-

siął podnieść poprzeczkę wyżej i szukać wzmocnień. Nic więc dziwnego, że w meczu z łodzianami w ekipie z Głowna można było ujrzeć trzech testowanych graczy, RTS Widzew z kolei w spotkaniu ze Stalą chciał w końcu pokazać, że w nadchodzącym sezonie będzie liczył się w walce o awans i podobnie jak ŁKS Łódź w poprzednim roku szybko go wywalczy. Awans padnie łupem tylko jednej drużyny.

Od początku widzowi narzucili swój styl gry i po zaledwie 7 min. prowadzili 2:0. Wydawało się, że łodzianie szybko



Porażka Stali z drużyną Widzewa Łódź nie była dla kibiców Głowna tak przykra, jak kontuzja i prawdopodobne odejście z klubu superstrzelca Eryka Lebiody (nr 26).

zdominują zawody i będzie to jednostronne widowisko. W 20 min. Stal chciała jednak prze-

zdominują zawody i będzie to jednostronne widowisko. W 20 min. Stal chciała jednak prze-

zdominują zawody i będzie to jednostronne widowisko. W 20 min. Stal chciała jednak prze-

dzew całkowicie zdominował rywalizacją i do przerwy zdołał strzelić jeszcze cztery bramki. Po pierwszej połowie losy sparingu były więc rozstrzygnięte. W drugiej części spotkania zmienność nie forsowali zbyt mocnego tempa i sytuacji bramkowych było zdecydowanie mniej. Łodzianie podwyższyli jednak rozmiary zwycięstwa w 75 min. i wygrali ostatecznie aż 7:1.

Trener Marek Pawlak nie popada jednak w panikę, choć sytuacja kadrowa Stali nie jest ciekawa. Kontuzje wykluczyły z gry na dłuższy czas Przemysław Gibała, Damiana Fortunę i przede wszystkim Eryka Lebiody, choć ten ostatni prawdopodobnie i tak odejdzie z klubu. Trudno będzie ich zastąpić, a głównie od samego startu rozgrywek muszą zacząć punktować, by na koniec sezonu nie zabrakło kilku oczek do celu, jakim z pewnością będzie utrzymanie w IV lidze. Stal szykuje się teraz do inauguracyjnego spotkania przeciwko Włókniarzowi Żelów. Początek meczu na Stadionie Miejskim przy ul. Kopernika 37 w Głownie w sobotę, 15 sierpnia o godz. 17:30. Cztery dni później, w środę 19 sierpnia o tej samej porze i także u siebie podopieczni trenera Pawlaka zmierzą się z LKS Rosanów. **wp**

Kolarstwo | Szosa

Piekielne ściganie w Bełchatowie, asfalt topił się pod kołami rowerów

W minioną niedzielę, 9 sierpnia w Bełchatowie odbył się 41. Ogólnopolski Wyścig Kolarski o Memoriał im. Henryka Łasaka. Zawody były równocześnie Mistrzostwami Makroregionu Centralnego oraz Ludowych Zespołów Sportowych w Łodzi w kategorii młodzik. Mimo piekielnie wysokiej temperatury na starcie pojawiło się wielu zawodników, a wśród nich reprezentanci LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków.

Podopieczni trenerów Wojciecha Pożarlika i Mirosława Pożarlika ścigali się w dwóch grupach: młodzik i junior młodszy. Młodzi kolarze w wieku 13-14 lat mieli przed sobą jeden z najważniejszych startów w tym sezonie. Trzech zawodników Strykowskiej Wojciech Boncela, Kacper Michalak i Wiktor Sasin marzyła o sukcesie w tej imprezie. Młodzicy mieli do pokonania 3 rundy, czyli niespełna 37 km po płaskim, ale bardzo szybkim terenie. Panujący skwar powodował, że momentami mający już kilkanaście lat asfalt topił się pod kołami rowerów. Mimo trudnych warunków na 10 km trasy ataku z grupy spróbował Kacper Michalak. Kolarz LUKS Dwójki uciekał przez niespełna 2 km, ale został doścignięty przez koalicję kolarzy Społem Łódź i GKK Opty Grodzisk Mazowiecki. Za próbę uciecz-

ki młody strykowianin zapłacił wysoką cenę, bowiem gdy tempo wyścigu chwilę później bardzo wzrosło, Michalak nie zdołał już wytrwać w peletonie. Na początku drugiej rundy problemy zdrowotne związane z wysoką temperaturą dały się we znaki Wojciechowi Bonceli, który został za peletonem, liczącym w tym momencie już tylko 30 ze startujących 50 zawodników. W połowie drugiego okrążenia od grupy zasadniczej oderwało się pięciu kolarzy, ale zabrakło wśród nich niestety ostatniego walczącego o czołowe miejsca strykowianina Wiktora Sasina.



Młodzicy LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków, od lewej: Kacper Michalak, Wojciech Boncela oraz Wiktor Sasin. Młodzi strykowianie ścigali się o Mistrzostwo Województwa Łódzkiego wśród 13-14 latków.

Ucieczka stopniowa powiększała przewagę i zdołała dotrzeć do mety. Sasin przyjechał w peletonie i finiszował na 19. miejscu ogółem, a 14. w Makroregionie.

W tym samym czasie, co młodzicy rywalizowali także juniorzy młodszy w wieku 15-16 lat. Bardzo aktywni byli dwaj reprezentanci LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków Daniel Hut i Mateusz Kapa, którzy niemal na każdej z 6 rund próbowali odjazdów. W połowie 70-km trasy strykowianie przegapili jednak groźny atak, który jak się okazało był skuteczny. Najpierw pięciu, a później kolejnych cze-



Start licznej grupy juniorów młodszych. W żółto-niebieskim stroju z lewej strykowianin Mateusz Kapa.

rech zawodników oderwało się od grupy. Strykowianie do samej mety pozostali w peletonie. 5 km przed kreską pech dopadł Kapę, który złapał gumę. Szybka zmiana koła przez trenera Mirosława Pożarlika i błyskawiczna pogoń strykowianina pozwoliła mu na doścignięcie peletonu 1 km przed końcem. Kapa

finiszował w czubie peletonu i został sklasyfikowany ostatecznie na 21. miejscu. Daniel Hut zameldował się na mecie chwilę później, kończąc wyścig na 29. pozycji.

Strykowskie kolarze rozpoczęli przygotowania do drugiej części sezonu. Młodzicy trenują na obiekcie Społem w Łodzi pod

okiem trenera Wojciecha Pożarlika, szykując się do Mistrzostw Makroregionu Centralnego na torze, które odbędą się w sobotę, 22 sierpnia. Juniorzy młodszy z kolei wraz z trenerem Mirosławem Pożarlikiem nabijają kilometrów i wyczekują ogólnopolskich klasyków, które czekają ich pod koniec miesiąca. **wp**



Efektowne skoki z udziałem riderów Zjednoczonych kibice w Strykowie mogą podziwiać kilka razy w roku.

Motocross | MP Więcbork

Sławomir Milczarek blisko podium MP

W ostatnią niedzielę lipca w Więcborku odbyła się kolejna runda Mistrzostw Polski w motocrossie. W silnie obsadzonej imprezie wzięli udział także strykowianie z drużyny MKS Zjednoczeni.

Po sukcesie organizacyjnym poprzednich zawodów w Strykowie Zbigniew Orlamowski miał nadzieję, że zawodnicy Zjednoczonych dobrze wypadną także w Więcborku. Na starcie w gronie ponad 100 uczestników znalazło się także trzech reprezentantów Strykowa. Najlepsi motocrossowcy w Polsce ścigali się w sześciu kategoriach: MX Open, MX65, MX85, MX2 Junior, MX2 i MX Masters. Zjednoczonych mogliśmy oglądać w tych dwóch ostatnich grupach.

Na starcie w klasie MX Masters stanęło dwóch zawodników Strykowa: Krzysztof Bia-

łek i Sławomir Milczarek. Temu drugiemu zabrakło niewiele, by znaleźć się na podium. Jadący na motocyklu marki KTM Milczarek w dwóch wyścigach zgromadził 73 pkt. i do drugiego Jacka Olszewskiego z LKS Jastrzęb Lipno oraz trzeciego Mirosława Kowalskiego z Człuchowskiego AutoMotoKlubu Poltalex stracił 11 oczek, zajmując ostatecznie 5. miejsce. Wygrał bezsprzecznie najlepszy tego dnia Jacek Lonka z zespołu z Człuchowa, który zgromadził maksymalną liczbę 100 pkt. Drugi z reprezentantów Strykowa Krzysztof Białek zgromadził na swoim koncie 55 pkt. i zajął w klasyfikacji indywidualnej zawodów 14. miejsce.

Kolejny zawodnik sekcji motocrossowej Zjednoczonych Stryków Konrad Góralczyk ścigał się w klasie MX 2. Tutaj różnice w pierwszej dziesiątce były

niewielkie i strykowianie mogli minimalnie lepszym jednym biegiem awansować do czołowej piątki. Ostatecznie Góralczyk pojechał dwa biegi równo, ale nie na tyle, by przedrzeć się do czołówki. Strykowiec z 59 pkt. został sklasyfikowany na 11. miejscu. Wygrał Karol Kruszyński z KM Wisła Chełmno, który zgromadził taką samą liczbę 94 pkt., co drugi Gabriel Chętnicki z LKS Jastrzęb Lipno, ale miał lepszy czas przejazdu.

W głównym biegu MX Open nie miał sobie równych Łukasz Lonka, który nie dał się pokonać żadnemu z rywali w obu biegach. Zawodnik Człuchowskiego AutoMotoKlubu Poltalex zgromadził 100 pkt. i o 16 wyprzedził drugiego Łukasza Kędzierskiego z KM Cross Lublin oraz o 20 pkt. trzeciego w rankingu, jego brata Karola z tego samego klubu. **wp**

Karate | Akademia Shorin-Ryu

Strykowiec na obozie w Darłówku

W dniach 10-21 lipca br. w nadmorskim Darłówku odbyła się Letnia Akademia Okinawa Shorin-Ryu Karate i Kobudo. W gronie 120 uczestników znaleźli się także karatecy ze Strykowa, podopieczni Dariusza Jędrzejczaka.

Każdego dnia obozu uczestnicy odbywali aż trzy sesje treningowe, które prowadził instruktor łódzkiej grupy i utytułowany zawodnik Robert Makochoń 2 dan. Nad prawidłowym przebiegiem obozu czuwał strykowiec Dariusz Jędrzejczak 6 dan.

W przerwach między zajęciami sportowcy korzystali z gier i zabaw nad morzem. W gro-

nie karateków ze Zgierza, Łodzi, Brzezina, Jaworzna Śląskiego, Miechowa, Warszawy, Wołomina, Garwolina i Kobyłki kilku zawodników ze Strykowa, reprezentujących Łódzkie Centrum Okinawa Shorin-Ryu Karate, mimo natłoku zajęć i potwornych upałów zaliczyło egzaminy na wyższe stopnie. Ze strykowskich zawodników byli to Kacper Natkański – 10 kyu, Bartłomiej Popczyński – 4 kyu oraz Daniel Jędrzejczak – 3 kyu.

W czasie obozu przeprowadzono również sportową spartakiadę. Tutaj także strykowiec pokazał się z jak najlepszej strony. W kategorii kata Artur Jędrzejczyk zajął 2. miejsce, Daniel Jędrzejczyk jako junior 4. miejsce, a Bartłomiej Popczyński 3. miejsce. W kumite strykowiec zaprezentował się jeszcze lepiej. Zwycięstwo odniósł Daniel Jędrzejczyk, drugim był Artur Jędrzejczyk, nato-



Każdego dnia obozu uczestnicy odbywali aż trzy sesje treningowe, które prowadził instruktor z Łodzi Robert Makochoń.

miast Bartłomiej Popczyński czwarty. Po zsumowaniu wszystkich konkurencji okazało się, że w ogólnej klasyfikacji Daniel Jędrzejczyk jest drugi, a Artur Jędrzejczyk trzeci.

Po wakacjach zawodnicy ze Strykowa będą szykować się do następnych tegorocznych wyzwań. Patrząc na dotychczasowe osiągnięcia strykowskich zawodników możemy być spokojni o kolejne sukcesy, **wp**



Młodzi zawodnicy z Łódzkiego Centrum Okinawa Shorin-Ryu, a wśród nich strykowiec, wzięli udział w bardzo pożytecznym obozie sportowym.

Piłkarska | Baraże, V liga, gr. Łódź

Błękitni dalej od okręgówki po porażce ze Startem

W pierwszym meczu barażowym o awans do Łódzkiej Klasy Okręgowej podopieczni trenera Dawida Ślązaka po zaciętym meczu ulegli łódzkiemu Startowi.

START ŁÓDŹ
BŁĘKITNI DMOŚIN

2 (1)
1 (0)

Bramkę dla Błękitnych zdobył w 77 min. Karol Racułt.

Błękitni: Kacprzyk – Kubiak, Wardziński, P. Knera, Błaszczak – Rubacha, M. Knera, Stecko, Kotlarek – Andrzejewski, Górski. Ławka rezerwowych: Bąba, Szatan, Racułt, Ślązak, Krakowiak oraz Zuchowski.

Zawirowania wokół drużyn piłkarskich naszego regionu to nie nowość. Los innych klubów w rękach ŁŻPN otworzył szansę Błękitnych Dmosin na awans do V ligi. Wicemistrz A-klasy, gr. II minionego sezonu wraz z dwoma innymi drużynami rozpoczął walkę w barażach o awans do łódzkiej klasy okręgowej. W minioną niedzielę, 9 sierpnia odbyło się pierwsze spotkanie grupy barażowej, w którym niestety Błękitni Dmosin przegrali w Łodzi z miejscowym Startem 1:2.

Oprócz Błękitnych i Startu o jedno wolne miejsce w V lidze walczy jeszcze Expom Krośniewianka Krośniewice. Podopiecz-

ni trenera Dawida Ślązaka chcieli wygrać w Łodzi, by ewentualnie w kolejnym spotkaniu móc już świętować awans. Taki sam zamiar mieli jednak łodzianie i to oni byli nieznacznymi faworytami niedzielnej walki.

W pierwszej połowie na boisku w Łodzi kibice oglądali dość dobre widowisko. Początkowo inicjatywę miał Start, ale po kwadransie gry swoje umiejętności zaczęli pokazywać także goście. W 27 min. pecha miał Marcin Górski, który strzelił z 16 m z narożnika pola karnego, ale trafił jedynie w poprzeczkę. W końcówce łodzianie podkreśli tempo i zaczęli niebezpiecznie łatwo zagrażać bramce Błękit-



Piłkarze Błękitnych Dmosin wierzą, że nie wszystko jeszcze stracone w kwestii awansu do klasy okręgowej. Podopieczni trenera Dawida Ślązaka po porażce w Łodzi znacznie jednak skomplikowali swoją sytuację.

nych. W 35 min. goście otrzymali pierwsze ostrzeżenie, gdy zawodnik Łodzi trafił w słupek. Kilka minut później Start objął prowadzenie i piłkarze Dmosina znaleźli się w trudnej sytuacji.

Podopieczni trenera Dawida Ślązaka mieli jeszcze dużo czasu, by odwrócić losy spotkania, ale już na wstępie drugiej części meczu w zasadzie pogrzebali swoje szanse na korzystny

wynik. W 49 min. po dośrodkowaniu w pole karne jeden z graczy Startu głową pokonał stojącego w bramce Karola Kacprzyka. Błękitni długo nie potrafili znaleźć recepty na dobrze

zorganizowany zespół z Łodzi, do momentu aż na murawie pojawił się Karol Racułt. Pomocnik Dmosina chwilę po wejściu na boisko popisał się fantastycznym strzałem z 30 m, którym piłka tuż przy słupku wpadła do siatki. Wspaniały gol kontaktowy dał nadzieję gościom na odwrócenie wyniku w końcówce spotkania. Błękitni nie zdołali jednak doprowadzić do wyrównania, a dodatkowo w doliczonym czasie gry boisko za drugą żółtą kartkę opuścić musiał Piotr Knera.

Po pierwszym spotkaniu barażowym Start Łódź jest zdecydowanie bliżej awansu niż Błękitni Dmosin. Podopieczni trenera Dawida Ślązaka muszą wygrać kolejne spotkanie i to jak najwyższą, jeśli chcą myśleć jeszcze o udziale w rozgrywkach V ligi w przyszłym sezonie. Decydującym pojedynek z Expom Krośniewianką odbył się po zamknięciu tego wydania Wieści w środę, 12 sierpnia. Jeśli Błękitni wygrali to o losach awansu rozstrzygnie ostatni pojedynek Startu z Krośniewianką w najbliższą sobotę, 15 sierpnia. Każdy inny wynik niestety wyklucza piłkarzy Dmosina z walki o awans. **wp**



Piłkarze Zjednoczonych Stryków (białe stroje) w ostatnim sparingu pokazali dobrą formę strzelecką. Oby podobnie było w spotkaniu ligowym.

Piłka nożna | Sparringi, IV liga

Dobra forma Zjednoczonych

ZJEDNOCZENI STRYKÓW 4 (0)
GÓRNIK ŁĘCZYCA 1 (0)

Bramki dla Stryków: Sender (58 min.), Przybylski (77 min.), Król (85 min.) oraz Stanisławski (w 87 min.).

Zjednoczeni: Pająk – Majewski, Sender, Wróblewski, Drogosz – Buchowicz, Rypiewicz, Bełdziński, Kiwak – Balcerek, Chmielewski. Grali także: Tyburski, Król, Sieczkowski, Przybylski, Lenart, Stanisławski, Olejniczak, Wieloch.

Strykowscy piłkarze nie dali szans beniaminkowi Łódzkiej Klasy Okręgowej z Łęczycy. W ostatnim sparingu letniego okresu przygotowawczego piłkarze Zjednoczonych Stryków odnieśli efektowne zwycięstwo. W sobotę, 8 sierpnia na boisku w Strykowie podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka wysoko pokonali V-ligowego Górnika Łęczycę 4:1.

Do przerwy Zjednoczeni nie potrafili sforsować szczelniej ustawionej defensywy gości. Mimo przewagi strykwian w pierw-

szych minutach Górnik przetrwał oblężenie i nie dał sobie strzelić bramki. Najlepszą okazję miał w 8 min. Jakub Rypiewicz, który na przełomie lipca i sierpnia wywalczył tytuł Mistrza Polski w beach soccerze z Grembachem Łódź i dołączył tym samym do kapitana Strykowa i gracza KP Łódź na plaży Tomasza Lenarta, który także zdobył złoty medal w tej dyscyplinie w poprzednim sezonie. W bramkowej akcji przeciwko Górnikowi pomocnik Zjednoczonych w zamieszaniu podbramkowym z bliskiej odległości trafił

jedynie w poprzeczkę. W pierwszej połowie niewiele się działo, a morderczy upał nie pomógł piłkarzom, by po przerwie wykazali się większą ochotą do gry.

Po zmianie stron sytuacja uległa jednak diametralnej zmianie. Zjednoczeni dość szybko udokumentowali przewagę z pierwszej połowy i w 58 min. objęli prowadzenie. W polu karnym najlepiej odnalazł się Wojciech Sender. Później gra się uspokoiła i wyda-

wało się, że strykwianie nie będą już naciskać na gości. W końcówce gospodarze podkreśliли mocniej tempo i w krótkim odstępie strzelili aż trzy bramki. Do siatki Górnika trafiali kolejno Patryk Przybylski, Robert Król i Bartosz Stanisławski. Goście odpowiedzieli jednym trafieniem i zrobił nam się mecz pełen goli, choć piłkarze długo kazali czekać kibicom na bramkowe emocje.

Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka szykują się już do 1. kolejki nowego sezonu IV ligi. Na starcie strykwianie zagrają u siebie z Astorią Szczerców. Początek spotkania na stadionie im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie już w piątek, 14 sierpnia o godz. 18:00. Kilka dni później, w środę, 19 sierpnia o godz. 17:00 strykwianie w kolejnym ligowym spotkaniu podejmą na wyjeździe niewygodnego rywala, jakim jest bez wątpienia KS Paradyż. **wp**



Do przerwy Zjednoczeni nie potrafili sforsować szczelniej ustawionej defensywy gości z Łęczycy.

PROGNOZA POGODY | 13.08.2015 – 19.08.2015

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie pogodny układ wyżowy. Napływa gorąca i sucha masa powietrza zwrotnikowego – aż znad Afryki.

CZWARTEK – PIĄTEK:

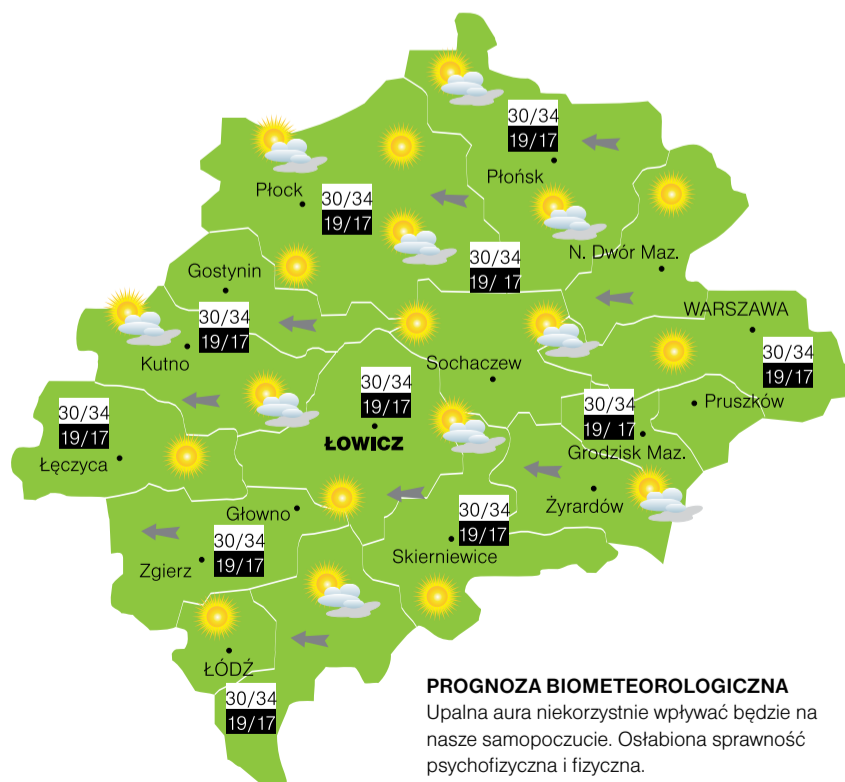
Stonecznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów oraz upalnie! Widzialność dobra. Wiatr północno-wschodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 30 st. C do + 33 st. C. Temp. min w nocy: + 19 st. C do + 17 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Stonecznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów oraz upalnie!!! Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 31 st. C do + 34 st. C. Temp. min w nocy: + 19 st. C do + 17 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Stonecznie, zachmurzenie małe, lokalnie duże z burzami i przelotnymi opadami deszczu. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana do słabej. Wiatr wschodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 30 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Upalna aura niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Kajakarstwo | Splyw

Ostatnia szansa na udział w Mroga Trophy 2015

Już tylko jeden dzień pozostał do zamknięcia listy startowej w tegorocznej edycji splywu kajakowego Mroga Trophy.

W piątek, 14 sierpnia zostanie zatrzymana rejestracja uczestników, chcących wypożyczyć sprzęt (kajak, wiosła i kapoki) od organizatora.

Dzień dłużej, do 15 sierpnia zapisów mogą dokonywać osoby z własnym wyposażeniem. Limit to 22 załogi, a udziale w splywie decyduje kolejność zgłoszeń, dlatego kto pierwszy ten lepszy.

Kolejna, XV edycja splywu rzeką Mroga zapowiada się tym razem jeszcze bardziej ekstremalnie. Oprócz pokonania meandrów rzeki, przedostawania się przez liczne krzewy, bagna i drzewa tarasujące koryto uczestnicy będą musieli zmierzyć się także z morderczym upałem, który od kilkunastu dni panuje w Polsce. Różnica temperatur pomiędzy

gorącym powietrzem, a zimną wodą jeszcze bardziej zmusi więc organizm do wytężonej pracy. Ci, którzy zdołają jednak ukończyć rywalizację, na pewno na mecie będą w dużych emocjach wspominać przebieg trasy.

Start tegorocznej splywu zaplanowano na sobotę, 22 sierpnia. Zbiórka uczestników o godz. 10:30 na moście przy drodze na Borki w Gminie Dmosin. Pół godziny później wystartuje pierwsza dwuosobowa załoga. Kolejne ruszą na ponad 5 km trasę co 2-3 min. Zakończenie całego splywu przewidziane jest na godz. 14:00 na mecie przy przystani na zalewie Mrożyczka w Głownie, gdzie odbędzie się także podsumowanie zawodów i wręczenie nagród.

Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej splywu pod adresem www.mrogatrophylowno.pl. Organizatorem imprezy jest Gmina Miasta Głowno, MZK w Głownie, Gmina Dmosin oraz OSP Dmosin. **wp**



Splyw Mroga Trophy to nie tylko pokonywanie trasy kajakiem. Na trasie na zawodników czeka wiele niespodziewanych przeszkód.

Tenis ziemny | Turniej

Roland Garros w Głownie rusza już od 15 sierpnia

Zapowiadany na sobotę, 15 sierpnia I Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Burmistrza Głowna ma być niezwykle interesujący. Startujący zawodnicy na nowo powstałych kortach przy ul. Kopernika 45 będą musieli zaprezentować nie tylko umiejętności gry na nawierzchni ceglanej, ale także zmierzyć się z piekielnie wysoką temperaturą. Warunki będą więc przypominać te, z jakimi mierzą się najlepsi tenisści świata w Rafał Nadalem na czele podczas gry we francuskim szlemie Roland Garros.

Organizatorem Turnieju o Puchar Burmistrza Głowna jest Gmina Miasta Głowno oraz Gimnazjum Miejskie im. Jana Pawła II w Głownie. Impreza rozpoczyna się w sobotę, 15 sierpnia od godz. 9:00, gdy odbędzie się weryfikacja zawodników i losowanie par. Finał rozgrywek na kortach przy ul. Kopernika 45 przewidziano na niedzielę, 23 sierpnia. Ostatnich zapisów przed startem rozgrywek można dokonywać osobiście u animatora kortów lub pod numerem telefonu 884-682-775. **wp**



Korty tenisowe przy ul. Kopernika 45 w Głownie. Już wkrótce odbędą się tu pierwsze w historii zmagania o puchar burmistrza.

